

WARSZAWA (PAP)
W drugim dniu ogólnokrajowej rady aktywności handlu kontynuowano dyskusję nad zadaniami handlowców w najbliższych latach. Na obrady przybył sekretarz KC PZPR — J. Albrecht.
Główna uwaga dyskusyjantów skierowana była na usprawnienie zaopatrzenia ludności. Przede wszystkim mówiono o rozbudowie sieci handlowej, unowocześnieniu sklepów i wprowadzeniu postępowych form sprzedaży. Zgodnie były opinie co do rozwijania metody samoobsługi.

Wiele wypowiedzi dotyczyło niewłaściwego zaopatrywania różnych terenów w towary, rozdzielane cen tralnie.

W dyskusji wskazano również na konieczność wzmocnienia współpracy między hurtem państwowym i spółdzielczym na wsi, jak również w prowadzeniu współzawodnicstwa o jak najlepsze zaopatrzenie rynku między wszystkimi organizacjami handlowymi działającymi na danym terenie. Wśród poruszonych problemów znalazła się również sprawa mank, postulowano wzmocnienie kontroli ze strony władz handlowych. Jak wskazuje bowiem praktyka — często niefrasobliwość i liberalizm dwuletni przedsiębiorstwa sprzyjał pleńnienu się złośliwstwa i marnotrawstwa mienia.

Dyskusję, w której brało udział ponad 30 mówców, podsumował gospodarz rady — minister handlu wewnętrznego — M. LESZ.
Wynikiem jedynomyślności pracowników handlu w dyskusji nad możliwościami zwiększenia zadań, wysuniętych przez XII Plenum, jest list, który uczestnicy rady wystosowali do Komitetu Centralnego PZPR. Zobowiązują się oni do przekroczenia wytycznych postawionych przed handlem w latach 1959—1965.

Wczoraj w „Domu Żołnierza”
mówiono o współpracy
polsko-radzieckiej

(Inf. wł.)
12 bm. w sali imprezowej Klubu Garnizonowego przy ul. Niezłomnych obradowała krajowa konferencja organizacji społeczno-politycznych z dowódcami jednostek Armii Radzieckiej. W konferencji wzięli udział delegaci z 10 województw, przedstawiciele dowództwa Armii Radzieckiej z gen. Bojko, ambasady ZSRR, Wojska Polskiego z gen. Księżarczykiem oraz władz centralnych i wojewódzkich LPZ, ZBoWiD i TPP-R. Z ramienia KW PZPR uczestniczył w radzie tow. Tużewski, z Woj. Komitetu ZSL — mgr Nalepka, a ze Stronnicstwa Demokratycznego — mgr T. Kwaśniewski i mgr M. Wierchalski. TPPR reprezentował przewodniczący J. Pieprzyk.

Po zagajeniu obrad przez plk. Lasonia rozwinęła się ożywiona dyskusja. Mówiono o znaczeniu przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej i potrzebie jej dalszego pogłębiania. Wymiana doświadczeń najaktywniejszych środowisk wzbogaciła treść i formę dalszej współpracy. (fh)

**BUDOWA
NOWEJ KOLEJKI LINOWEJ
W KARPACZU**

22 lipca br. zostanie oddana do użytku pierwsza kolejka linowa w Karkonoszach (ze Szczęść Boże do Malej Kopy). Długość jej wynosić będzie 2500 m. Kolejka do Malej Kopy będzie liczyć 220 „krzelesek”.

Na zdjęciu: Widok kolejki roboczej z Karpacza na Małą Kopę.

CAF-fot. Dats



Głos **WIELKOPOLSKI**

CZY TEL N:K

Żeby „apetyt wzrastał...”
str. — 4.

Rok XV Wydanie AB Poznań, sobota 14 lutego 1959 Nr 38 (4676)

Uchwaleniem ustawy budżetowej Sejm zakończył obrady IV sesji

WARSZAWA (PAP)
W czwartek, 12 bm. Sejm kontynuował debatę budżetową. Obradom przysłuchiwali się członkowie Rady Państwa z jej przewodniczącym Aleksandrem Zawadzkiem oraz członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem.

Pierwszym mówcą w dyskusji, a 78 z kolei był pos. Stanisław Fenert (PZPR). Poruszył on obszernie problem nauki i oświaty rolniczej, zwracając uwagę na bezsporny fakt rozbudowy średnich i wyższych szkół rolniczych. W ub. r. w 171 technikach rolniczych kształciło się ponad 21 tys. uczniów, w wyższych szkołach rolniczych pobierało naukę 13 tys. studentów. Zdaniem pos. Fenerta poziom nauczania w tych uczelniach był jednak często powierzchowny.

Pos. Dionizy Smoleński — (PZPR) polemizował z wystąpieniami pos. pos. Stommy i Wojtyśki, które zostały wygłoszone dnia poprzedniego. Mówca określił wniosek pos. Wojtyśki dotyczący zmniejszenia produkcji alkoholu o 50 proc. i podniesienia jego ceny, jako tendencję prohibicyjną, która nie może wytrzymać próby życia.

Wszystkie podstawowe problemy polityki kulturalnej omówił w swym obszernym wystąpieniu pos. Leon Kruczkowski (PZPR).

(Fragmenty jego przemówienia drukujemy na str. 2).

Zagadnienia kulturalne poruszył także pos. Stefan Kisielewski (bezp. koło „Znak”), który zaczął swą wypowiedź od wskazania, że jednym z za-

dań władz państwowych a więc i Sejmu jest m. in. rozładowywanie napięć psychicznych powstających w społeczeństwie przy różnych okazjach. Na tle tego stwierdzenia mówca poczynił kilka uwag na temat pracy Sejmu, a następnie wyraził pogląd, że twórczość artystyczna powinna także m. in. spełniać rolę czynnika rozładującego społeczne napięcie psychiczne. Możliwe, że ona spełnia tę rolę pod warunkiem, że wypowiedzi się ze swobodą ograniczoną jedynie racją stanu.

Pos. Kisielewski uznał potrzebę istnienia Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Cenzura polityczna w takiej czy innej formie istnieje nawet w krajach uważanych za najbardziej liberalne. Jednakże zakres i niektóre metody pracy Urzędu Kontroli Prasy pos. Kisielewski osądza jako niewłaściwe.

Poważną część swej wypowiedzi poświęcił przedstawiciel koła „Znak” działalności resortu kultury. Sądzi on, że decentralizacja w tej dziedzinie, w zasadzie jak najbardziej słuszną, przeprowadzona została niekiedy w sposób schematyczny. Niesłuszne było — zdaniem mówcy — przekazywanie radom narodowym 57 teatrów, operetek i filharmonii.

Pos. Teofil Głowacki (PZPR) podkreślił, że pierwszoplanowym zadaniem wszystkich działaczy kultury i całego społeczeństwa jest obecnie sprawa upowszechnienia kultury.

Budżet przeznaczony na te cele dość skromne środki, a więc należy pokładać wielkie nadzieje w inicjatywie społecznej, która na tym polu nie powinna zawieść.

Następny mówca pos. Franciszek Śliwa (ZSL) zgłosił szereg wniosków, zawierających m. in. apel o niehamowanie przekazywania uprawnień gromadzkim radom narodowym oraz o jak najszybsze opracowanie prawa administracyjnego.

Z kolei marszałek Wycech udzielił głosu ministrowi sprawiedliwości — Marianowi Rybickiemu, który odpowiedział na dwie sprawy poruszone w dyskusji sejmowej, dotyczące resortu sprawiedliwości.

Po półgodzinnej przerwie w obradach Izba akceptuje propozycje konwentu seniorów w sprawie zamknięcia dyskusji.

W głosowaniu, przy jednym głosie sprzeciwu Sejm przyjmuje wraz z poprawkami komisji projekty ustawy budżetowej na br. i uchwały o tego rocznym narodowym planie gospodarczym.

Uchwalona następnie przez Sejm rezolucja do ustawy budżetowej stwierdza, że uchwalenie i wprowadzenie w życie ustaw o radach narodowych, o prawie budżetowym, o dochodach rad narodowych, o funduszu gromadzkim oraz wprowadzenie w życie uchwał Rady Ministrów, będących uzupełnieniem tych ustaw stworzy warunki dla dalszego umocnienia pozycji rad, jako gospodarzy terenu i przyczyniło się do oparcia ich działalności gospodarczej na mocnych podstawach finansowych.

Izba wezwała też rady do pełnego włączenia się do akcji budowy ze środków społecznych tysięcy nowych szkół dla

uczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Sejm zatwierdza także w głosowaniu sprawozdanie z wykonania planu i budżetu państwa w roku 1957 i — zgodnie z wnioskiem Najwyższej Izby Kontroli — udziela rządowi absolutorium za ten okres.

Po załatwieniu kilku formalności zapada uchwała o zamknięciu IV sesji Sejmu PRL. Zgodnie z regulaminem Izby następną sesję Sejmu musi być zwołana przez Radę Państwa nie później niż 1 kwietnia br.

Wielkie inwestycje we Włocławku i Turowie * Szybsze połączenie z Poznaniem * Zasady rozrachunku dla przedsiębiorstw terenowych * Sprawy rolnictwa Nowe uchwały Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP)
12 bm. na kolejnej konferencji prasowej w urzędzie Rady Ministrów zapoznano dziennikarzy z nowymi decyzjami rządu.

Niewątpliwie, duże zainteresowanie, zwłaszcza wśród korespondentów z poglądów na trasie Warszawa — Poznań, wzbudziła uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w sprawie zatwierdzenia projektu wstępnego elektryfikacji linii kolejowej Sochaczew — Kutno. Koszt elektryfikacji tego odcinka długości 71,3 km, zgodnie z powyższą uchwałą, nie powinien przekroczyć 176 mln. zł. Linia Sochaczew — Kutno ma być oddana do ruchu próbnego 31 grudnia przyszłego roku.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził także podstawowe rozwiązania projektu wstępnego budowy stopnia wodnego na Wiśle we Włocławku oraz ustalił budowę głównych obiektów: siłowni wodnej o łącznej mocy 160 MW, za pory ziemnej na Wiśle, kablobetonowego mostu drogowego przez stopień oraz dróg kołowych o łącznej długości 21 km. Łączny koszt tych inwestycji określono na blisko 1,5 mld. zł; jak przewiduje uchwała, budowa tej inwestycji ma się rozpocząć w przyszłym roku, zaś jej zakończenie ma nastąpić w 1966 r.

I wreszcie trzecia uchwała KERM. Zatwierdza ona podstawowe rozwiązania projektu wstępnego budowy elektrowni Turów. Elektrownia ta, której bazą surowcową stanowią będzie węgiel brunatny ma być oddana do użytku w IV kwartale 1965 r.

Bardzo poważne znaczenie dla państwowych przedsiębiorstw przemysłu terenowego ma uchwała Rady Ministrów w sprawie zasad wyrównywania różnic cen, podziału zysku oraz finansowania środków obrotowych w tych przedsiębiorstwach. Uchwała z jednej strony zabezpiecza produkcję artykułów nierentownych (przy utrzymaniu obecnych cen detalicznych), wytwarzanych

Czy masz już? prawo jazdy?

Nie? Tym gorzej dla Ciebie. Wkrótce bowiem możesz stać się posiadaczem auta. Jak? W sposób znacząco ułatwiony. Bliższe informacje jutro.



Delegatem na III Zjazd Partii z Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu — został wybrany I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Tadeusz Urban.

Na zdjęciu: Tadeusz Urban (z prawej) w rozmowie z II sekretarzem Komitetu Zakładowego PZPR Janem Kulczyńskim.

CAF-fot. Wdowiński

Powrót delegacji PZPR z XXI Zjazdu KPZR

WARSZAWA (PAP)
Do kraju powrócili członkowie delegacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej uczestniczącej w XXI Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — Stefan Jędrzejowski, Adam Rapacki i Roman Zambrowski.

Przewodniczącą delegacji, I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, w związku z rekonwalescencją po przebytej grypie pozostał jeszcze w Moskwie i będzie mógł powrócić do kraju w ciągu tygodnia. W Moskwie pozostał również członek delegacji PZPR — Zenon Kliszko.

Energia jądrowa dla celów pokojowych

WARSZAWA (PAP)
12 bm. w Warszawie odbyło się posiedzenie Państwowej Rady do Spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej, podczas którego pełnomocnik rządu min. Wilhelm Billig omówił aktualne problemy, wynikające z udziału naszego kraju w pracach Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej i w Zjednoczonym Instytucie Badań Jądrowych, zaś przewodniczącą Komitetu Energetyki Jądrowej i Inżynierii Reaktorowej Państwowej Rady — min. Bolesław Jaszcuk złożył sprawozdanie z dotychczasowych prac oraz planów tego komitetu.

Jak wynikało z wypowiedzi W. Billiga — we wrześniu br. agencja zamierza zorganizować w naszej stolicy jedną z pięciu zaplanowanych na rok 1959 konferencji międzynarodowych. Dotyczyć ma ona problematyki silnych źródeł promieniowania, zwłaszcza w zastosowaniach przemysłowych. Weźmie w niej udział ok. 300 naukowców z całego świata.

W Łodzi rozszerza się grypa

ŁÓDŹ (PAP)
W obawie przed epidemią grypy, Łódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna spowodowała zamknięcie 30 szkół, składając jednocześnie wnioski o przerwanie nauki w kilku następnych. W łódzkich zakładach przemysłowych i urzędach ilość przypadków grypy jest znacznie mniejsza, w tym bowiem roku choroba ta atakuje przede wszystkim dzieci i młodzież. Przebieg grypy jest na szczęście dość łagodny.

Popielcowe refleksje

Za co skazano Słowackiego? Scenariusz „Ostatniego strzału”
Pędził bez wody
Jak wróżyć z kart
O kaliskich tortepianach
O poznańskich kielbasach
w najnowszym numerze
„Kaktusa”

Delegacja Gniezna u marszałka Wycecha

12 bm. marszałek Sejmu — Czesław Wycech przyjął 4-osobową delegację miasta i powiatu Gniezno na czele z przewodniczącym miejscowego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Sewerynem Domussem. Delegacja przedstawiła marszałkowi Sejmu projekty związane z obchodami w Gnieźnie — kołbce naszej państwowości — Tysiąclecia istnienia Państwa Polskiego.

Dulles sojusznikiem Adenauera

Jak pisze na łamach czwartkowego „New York Times” waszyngtoński korespondent tego dziennika — J. Reston, nieobecność Dullesa w Departamencie Stanu potrwa przy najmniej miesiąc. Zdaniem tego korespondenta, niemiecki, jakoby Dulles całkowicie oddał sobie drogę powrotu na zajmowane dotychczas stanowisko, jest niesłuszne, mimo iż najwidoczniej nie zamierza on kierować sprawami polityki zagranicznej z łódzkiego szpitala. Adenauer — pisze korespondent „New York Times” — pokłada taką ufność w osobie sekretarza stanu, iż czasami wydaje się, że jest on raczej sojusznikiem obojczyka pana Dullesa aniżeli Stanów Zjednoczonych.

Depsza do szacha Iranu

Jak donoszą amerykańskie agencje prasowe, prezydent Eisenhower, premier Macmillan, prezydent Turcji Bayar i prezydent Pakistanu Mohammed Ajub Khan wystosowali depesze do szacha Iranu, wzywające Iran, by trwał mocno na pozycjach Zachodu i pozostał w Pakcie Bagdadzkim. Jak stwierdzała koła polityczne, depesze miały na celu zachęcenie rządu irańskiego do przeciwstawiania się radzieckim propozycjom w sprawie unormowania stosunków radziecko-irańskich.

Dwa statki zaginęły na Atlantyku

Na Północnym Atlantyku, gdzie od paru dni z nową siłą szaleje lodowata wichura, zaginęły dwa statki rybackie — islandzki i kanadyjski.

Świadome działanie twórców sprzyja rozwojowi kultury narodowej

Fragmenty przemówienia L. Kruczkowskiego w Sejmie

Wiadomo, jak ważny wpływ na kształtowanie się świadomości społecznej posiada twórca w dziedzinie literatury i sztuki. Właściwy z punktu widzenia skutków społecznych wybór wartości z tej dziedziny — dawnych i nowych, własnych i cudzych — oraz należyte ich upowszechnianie wymagają dużej rozważności i świadomości wysiłków zarówno państwa ludowego, jak i aktywnej inicjatywy społecznej.

Szeroka ofensywa na tym do nosnym froncie zapoczątkowana została przez niedawną krajową naradę działaczy oświaty wo-kulturalnych, poprzedzoną przez narady powiatowe i wojewódzkie. Tym samym zagadnieniem znaczną uwagę poświęcił w swoim czasie IV Kongres Związków Zawodowych. Zarówno Kongres, jak i uczestnicy narady grudniowej udzielił pełnego poparcia nowej polityce kulturalnej, której założenia tkwią w uchwałach VIII Plenum Komitetu Centralnego naszej Partii. Z za-

łożeń tych wymienić należy jako najważniejsze:

- decentralizacja zarządzania placówkami i instytucjami kulturalnymi;
- zwiększenie udziału twórców, działaczy i opinii publicznej w kierowaniu sprawami kultury;
- oparcie się na społecznym ruchu kulturalnym;
- stworzenie plarozm i artystom warunków swobody twórczej, swobody poszukiwań artystycznych, niezbędnych dla rozwoju sztuki i
- popieranie polityki takiego wyboru wartości kulturalnych przeznaczonych dla szerokiej popularyzacji, który zapewni wsteczne wychowanie społeczeństwa w duchu postępowym i socjalistycznym.

Rzecz jasna, ta polityka szerokiego wyboru wartości nie oznacza i nie może oznaczać swobody dla upowszechniania idei i poglądów wstecznych, antysocjalistycznych.

Niektóre z powyższych założeń nowej naszej polityki kulturalnej dają się bezpośrednio odczytać z rozwoju kolejnych budżetów resortu kultury w ostatnich trzech latach. W roku 1956 budżet Ministerstwa Kultury i Sztuki był w wysokim stopniu, bo w przeszło 70 proc., zcentralizowany. Obecnie więcej niż połowa nakładów państwa na kulturę znajduje się w budżetach terenowych — do dyspozycji rad narodowych. Ta decentralizacja stawia odpowiedzialne zadania przed organami władzy terenu.

Posel Kruczkowski mówi dalej o upowszechnieniu kultury — stwierdzając m. in. że pojęcie upowszechniania kultury nie ogranicza się bowiem jedynie do zagadnienia dystrybucji dóbr kulturalnych — jest ono znacznie bogatsze. Chodzi w tym pojęciu nie o bierne konsumpcje książki, filmu, czy muzyki, ale o pobudzenie w ludziach aktywności wewnętrznej, o wyzwolenie czynnych zamiarów i uzdolnień, o szeroki masowy ruch kulturalny, kulturalno-oświatowy.

Mamy w kraju, w miastach, w miasteczkach i w wsi, w ośrodkach robotniczych i wśród młodzieży wiejskiej i miejskiej ogromne kapitały tego rodzaju energii ludzkiej. Uruchomienie ich powinno być jedną z głównych trosk rad narodowych.

Jak już mówiłem, nasza nowa polityka kulturalna jasno i nie-dwuznacznie określa swój stosunek do zagadnień współczesnej twórczości. Opowiadając się wyraźnie za socjalistycznym kierunkiem rozwoju naszej kultury, za twórczością świadomie zaangażowaną w teraźniejszość i przyszłość kraju budującego socjalizm nie ogranicza tych pojęć ani w zakresie tematycznym ani w zakresie stylów i form artystycznych. Zostawia twórcę pełną swobodę ich warsztatów, prawo do poszukiwań, ową szeroką przestrzeń dla wyobraźni i indywidualnych skłonności, o której mówił kiedyś Lenin.

Pomyślna realizacja tak określonej polityki w stosunku do twórczości artystycznej za leży przede wszystkim od samych twórców. Nikt z nich nie może dokonać wyboru ich miejsca w otaczającym świecie. Nikt zwłaszcza, tylko oni sami — pisarze, i artyści, mogą z takiego wyboru społecznego-ideowego wyciągać konsekwencje twórcze, każdy na miarę swoich sił, umiejętności i talentów.

Mecenat kulturalny państwa ludowego, nie rezygnując w rozsądnych granicach z poparcia dla różnych kierunków rzetelnych, niebлагielskich poszukiwań twórczych, główną uwagę winien skupić na popieraniu twórczości, mogącej li

Zmiana szyldu

Zgodnie z powziętym w 1953 r. planem dekoncentracji zakładów Kruppa, Alfred Krupp postanowił sprzedać ich znaczną część i utrwalić w ten sposób reorganizację koncernu, który ma otrzymać inną nazwę. Jak sugeruje „Times” decyzyja ta zapadła na skutek zlej opinii, jaka przyległa do zakładów Kruppa zarówno w społeczeństwie niemieckim jak i za granicą, które uważano za synonim militarystyki niemieckiej. Powstała trudność w realizacji tego planu, gdyż Krupp żądał zbyt wysokiej sumy za swe zakłady. Czy charakter zakładów Kruppa po tej reorganizacji zmieni się? Pozwalamy sobie w to wątpić. (th)

czyć na szerszy rezonans społeczny.

Wysoka Izbo! Pragnę zakończyć moje uwagi stwierdzeniem, że wytyczona przez VIII Plenum KC naszej Partii i w bardzo trudnych warunkach cierpliwie i konsekwentnie realizowana polityka kulturalna, jest słuszną i właściwą drogą do osiągnięcia w tej dziedzinie ideowych i społecznych celów socjalistycznego budownictwa w Polsce.



MONOGRAFIA O POWSTANIU 1863 ROKU

Litewski historyk Leonas Biczkauskas-Gentvila opublikował monografię o powstaniu 1863 roku. Praca ta o objętości blisko 28 arkuszy jest podsumowaniem wieloletnich badań autora nad społecznogospodarczymi przesłankami, charakterem klasowym i siłami napędowymi powstania 1863 r., które swym zasięgiem objęło terytorium Polski, Litwy, część Białorusi i Ukrainy.

WALKA PATRIOTÓW OMAŃSKICH TRWA

Przedstawicielstwo imama Omanu w Kairze opublikowało oświadczenie stwierdzające, że patrioci omajscy zaatakowali desant wojsk brytyjskich w okolicach Auaibi. Zabili oni 48 i raniili 74 żołnierzy i oficerów brytyjskich.

REWOLTA W HONDURASIE ROZSZERZA SIĘ

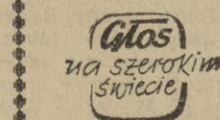
Prezydent Hondurasu Romon Villeda Morales zapowiedział zlikwidowanie antyrządowej rewolty w ciągu kilku dni. Na razie jednak rewolta rozszerzyła się na północną część kraju.

NIE WYTRZYMAŁ NERWOWO

Gino Severi, strażnik cmentarny z San Tegenzo-Lerici codziennie oglądający kondukt żałobne ciągnące na cmentarz, sam w końcu targnął się na własne życie. Załamany duchowo 51-letni Severi skończył z wieży kaplicy cmentarnej. Ciężko ranny zmarł wkrótce po przewiezieniu go do szpitala.

NAUCZANIE PRZEZ TELEWIZJĘ

Urzednicy amerykańskiej fundacji poszukiwań nowych metod pedagogicznych oznajmili, że wkrótce opublikują sprawozdanie wskażujące, iż nauczanie przez telewizję może dać lepsze wyniki niż dotychczasowe konwencjonalne metody nauczania w szkołach.



W kwietniu 1945 r. SS-mani rozstrzelali podpułkownika Wehrmachtu — Lerieberga, za to, iż poddał on miasto Erlangen bez walki wojskom amerykańskim, chcąc oszczędzić niepożrebnych ofiar i zniszczeń. W czerwcu 1956 r., tzw. nieznani sprawcy zbezczeszcili jego grób.

Ta sprawa przypomina się, mimo woli, gdy się słyszy wrzask, podniesiony przez szowinistów niemieckich wokół rzekomej „sprawy cmentarzy niemieckich” w Polsce. Są to bowiem dwa różne przejawy tego samego w gruncie rzeczy zjawiska.

Oto redakcja rewizjonistycznej „Pommersche Zeitung” przeprowadziła, rzekomo rozmowę telefoniczną z urzędnikiem Ministerstwa Gospodarki Komunalnej: przekroczyła nazwisko rzeczywistej osoby, „mianowała” tę osobę „dyrektorem departamentu” — i włożyła jej w usta twierdzenia sprzeczne, zarówno z obowiązującymi w Polsce przepisami prawnymi, jak i z prostymi faktami. Oto przewodniczący „Związku Wyrzniętych Niemców” przysłał manifestacyjny, rozdzierający szaty, telegram do Władysława Gomułki.

Tymczasem polskie przepisy prawne są proste. Jeżeli dany cmentarz z jakichś powodów nie jest użytkowany, może nastąpić jego zamknięcie. Oznacza ono tylko i wyłącznie zakaz chowania zwłok na tym cmentarzu. Wymaga to zresztą zgody aż 5 ministerstw. Po 40 latach od ostatniego pogrzebu, na danym cmentarzu, może nastąpić jego likwidacja. (Data zamknięcia może pokrywać się z datą ostatniego pogrzebu lub może być od niej późniejsza: termin biegnie od dnia ostatniego pogrzebu).

W wypadkach wyjątkowych, ze względów obronnych lub gospodarczych, może nastąpić wcześniejsze przeniesienie danego, zamkniętego cmentarza, tzn. ekshumacja zwłok i pochowanie ich gdzieś indziej. Poza tym już wymienione przepisy i terminy są bezwzględnie obowiązujące i odchylenia od nich są karalne.

We wrześniu 1958 r. powstało przy Ministerstwie Gospodarki Komunalnej w Warszawie Biuro opieki nad grobami obywateli. Każdy cudzoziemiec może w tym biurze opłacić opiekę nad grobami, znajdującymi się w Polsce.

Wystarczy porównać te, jasne przepisy i odpowiedzialną im praktykę władz polskich z tym, co wypisują rewizjonistyczne gadzinówki. Lecz cważyć ich zresztą nie należy: z zachodnio-niemieckich pism rewizjonistycznych przedru-

Na drodze do niepodległości

Z historii Cypru

Powierzchnia wyspy Cypr wynosi 9.250 kilometrów kwadratowych. Liczba ludności ocalała była w r. 1956 na 530.000, z tego 80 proc. stanowią Grecy, 18 proc. — Turcy, resztę — Ormianie i Marokijci. Cypr w zaraniu dziejów znajdował się kolejno pod panowaniem Fenicjan, Asyryjczyków, Egipcjan, Persów, Rzymian i Arabów. W IV wieku wyspa skolonizowana została przez Greków.

Do najważniejszych późniejszych dat w historii wyspy należą:

R. 1191 — podbicie Cypru przez Ryszarda Lwie Serce (300 lat dynastii europejskiej).

R. 1489 — pod patronatem Wenecji.

R. 1571 — podbój przez Imperium tureckie (300 lat panowania tureckiego).

R. 1878 — sojusz obronny turecko-brytyjski (Turcja godzi się na okupację wyspy przez Anglików).

R. 1914 — W. Brytania znajdując się w stanie wojny z Turcją anektuje wyspę.

R. 1925 — Cypr ogłoszony zostaje kolonią brytyjską.

R. 1931 — pierwsze działania ruchu cypryjskich greków na rzecz przyłączenia wyspy do Grecji.

R. 1949 — Makarios wybrany zostaje arcybiskupem Cypru.

R. 1954 — W. Brytania ogłasza projekt nowej konstytucji dla Cypru, odrzucony przez stronnictwa cypryjskie.

R. 1955 — początek działalności greckiej organizacji EOKA.

R. 1955 — niepowodzenie zakończenie konferencji trzech państw w Londynie, proklamowanie stanu wyjątkowego na Cyprze.

R. 1956 — arcybiskup Makarios zesłany na wyspy Seychelles.

R. 1957 — Makarios powraca do Aten, zakaz powrotu na Cypr.

R. 1958 — Grecja i Turcja odrzucają plan Macmillana w sprawie ograniczonej autonomii dla Cypru.

Basen roponośny wielkości Francji odkryto w ZSRR

MOSKWA (PAP)

W rezultacie poszukiwań prowadzonych w Tatarskiej Autonomicznej Republice Radzieckiej (Federacja Rosyjska), w nizinie przy ujściu rzeki Ka my odkryto wielkie złoża ropy naftowej. Rejon dorzecza Ka my w przybliżeniu równy jest powierzchni Francji i prawie cały kryje w swoim wnętrzu nadzwyczaj bogate i wysoko gatunkowe zasoby ropy naftowej.

Nowe odkrycia spowodują dalszy rozwój przemysłu naftowego w Republice Tatarskiej.

Przeciwko zbrojeniom atomowym i raketowym w NRF



Ludność Dortmundu (NRF) składa podpisy przeciwko budowie bazy raketowej, która ma powstać w okolicy tego miasta. Fot. CAF

Senator Mansfield za rozmowami między NRD i NRF

NOWY JORK (PAP)

Zastępca przewodniczącego grupy senatorów demokratycznych Mike Mansfield w przemówieniu wygłoszonym dzisiaj w senacie amerykańskim wezwał przywódców NRF i NRD, aby spotkali się ze sobą i przeprowadzili rozmowy na temat przyszłości Berlina i Niemiec.

Stwierdzając, że najbliższy czas będzie bardziej krytyczny od wojny koreańskiej i że „zanim rok się skończy, wielu ludzi może stracić życie w Berlinie” senator oświadczył, iż nie chodzi o problem akademicki z dziedziny teorii prawa międzynarodowego, lecz o sprawę wojny czy pokoju.

Najwyższy czas — powiedział senator — aby obie strony spróbowały ujednolicić komunalne i publiczne usługi w Berlinie. Jest też sprawą pierwszej wagi, aby one obydwoje rozmowy na temat zjednoczenia Niemiec i „całego szeregu problemów wiążących w to szarmonizowanie systemów politycznych, gospodarczych i wojskowych obu części”.

Jakiegokolwiek porozumienie wyłoni się z tego, ludność NRF musi mieć „w pewnym sensie prawdziwy wybór” co do formy kontroli jaka będzie nad nią sprawowana, chociaż „ogólnoniemieckie wybory mogą nie być sprawą istotną”.

„Jest rzeczą zasadniczą — powiedział Mansfield — włączyć w zakres naszej polityki

poszukiwanie porozumienia, które nie zmuszałoby Niemiec Zachodnich do zerwania liczących więzi z Europą zachodnią i mogłoby doprowadzić do ograniczenia zbrojeń w Niemczech i Europie Środkowej jako całości... Porozumienia są potrzebne również dla powstrzymania zbrojeń w zakresie tzw. broni ostatecznej i dla odsunięcia wojsk z punktów możliwego styku w Niemczech i Środkowej Europie.”

Proklamowanie konstytucji Nepalu

LONDYN (PAP)

Król Nepalu Mahendra ogłosił w dniu 12 bm. pierwszą konstytucję nepalską. Konstytucja przewiduje utworzenie dwuizbowego parlamentu. Izba niższa, w której zasiadają stu deputowanych, będzie wybierana w powszechnych wyborach na okres 5 lat. Izba wyższa liczyć będzie 36 członków, z których połowę mianuje król, a pozostali wybierze Izba Niższa.

Dulles: Plan Rapackiego niekorzystny dla Zachodu

NOWY JORK (PAP)

Jak informuje z Nowego Jorku korespondent PAP red. Zwirnen, w oświadczeniu Dullesa złożonym 28 stycznia w komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów znajdował się, jak wiadomo, ustęp dotyczący planu Rapackiego. Otóż pytanie zadane na ten temat sekretarzowi stanu brzmiało: „Czy chciałby pan zapoznać nas ze swą opinią co do pozyty, jaką moglibyśmy zająć wobec planu Rapackiego?”. Dulles odparł: „Wojskowi nie tylko nasi lecz również z NATO rozpatrzyli plan Rapackiego i zakomunikowali nam, że ich zdaniem plan ten w obecnej jego formie jest wielce niekorzystny dla Zachodu z militarnego punktu widzenia.” (Dalej następuje ustęp, którego opublikowanie zostało zakazane.)

Zakładam jednak — oświadczył dalej Dulles — że wszelki plan zjednoczenia Niemiec niemal nieuchronnie przewidywać będzie jakieś postanowienie gwarantujące, iż zjednoczona Niemcy nie będą stanowiły największego niebezpieczeństwa dla ZSRR i krajów sąsiednich.

Vincent Auriol występuje z partii socjalistycznej

PARYŻ (PAP)

Były prezydent Francji, Vincent Auriol ogłosił na łamach paryskiego tygodnika „Express” list otwarty, w którym oświadcza, iż wraz ze swą małżonką występuje z SFIO.

Obecnie — pisze Auriol — widzę, iż wszystko się rozpada, zamiast się jednoczyć. Guy Mollet nie potrafi temu zaradzić, jego „aparatus administracyjny” również. Dlatego też odchodzę.

74-letni Vincent Auriol należał do partii socjalistycznej od 1905 r.

Mocarstwa zachodnie przewidują udział NRD i NRF w konferencji Wschód — Zachód

WASZYNGTON (PAP)

Opracowany przez komisję roboczą obradującą w Waszyngtonie projekt odpowiedzi mocarstw zachodnich na propozycję ZSRR, przewiduje udział w charakterze doradców delegacji obu państw niemieckich w projektowanej konferencji Wschód — Zachód.

Projekt przewiduje, iż delegacja NRF brałaby udział w obradach przy boku delegacji zachodnich, zaś delegacja NRD przy boku delegacji radzieckiej.

Termin zwołania konferencji Wschód — Zachód i miejsce obrad komisja proponuje ustalić z ministrem Gromyką za pośrednictwem ambasadorów mocarstw zachodnich w Moskwie. Komisja sugeruje, iż konferencja taka winna się odbyć w Genewie, lub w Wiedniu.

Impa la sal operacyjnych

Jednym z największych osiągnięć łódzkich zakładów wytwórczych aparatów elektrotechnicznych w roku ubiegłym było wyprodukowanie po raz pierwszy w kraju wielkiej, 9 ogniskowej lampy bezcienionej dla sal operacyjnych. Lampy te — zaopatrzone w filtry nie przepuszczające ciepła i automatycznie włączające się do miejscowego źródła energii w wypadku awarii sieci elektrycznej, została pozytywnie oceniona przez odbiorców. 90 takich lamp oddano już do użytku szpitalnictwa. W roku bieżącym zakłady dostarczą salom operacyjnym dalszych 100 lamp tego typu.

Obecnie zakłady wypuszczają — jako nowość — mniejszą nieco, 4-ogniskową lampę bez cieniową. (PAP)

150 ofiar „białego szaleństwa” w Karkonoszach

W Karkonoszach sezon zimowy jest w pełni, i niemal wszystkie schroniska zapelnione są przez narciarzy. Niestety, jak co roku, nieostrożnym amatorom „białego szaleństwa” prawie codziennie musi przychodzić z pomocą GOPR. W tym sezonie ratownicy sudetkiej grupy GOPR udzielili już pomocy przeszło 150 ofiarom różnych wypadków, przeważnie narciarskich. Często były to tylko siewzbyt groźne obrażenia, ale około 50 osób trzeba było zwozić na tobooganach do lekarzy w Karpaczu i Szklarskiej Porębie, a często do szpitala. (PAP)

„Wiadomości z Krupówek”

Z pełnym zrozumieniem dla zakopiańskich tradycji starałem się (wraz z 400 pasażerami) nie urągać PKP za jednego, jedyne kontrolera w budce wyjściowej. Cnota została nagrodzona i po pół godzinie znalazłem się ja i moi towarzysze na zakopiańskim śniegu. Przed dworcem stoją gazdowie z sankami i proponują — „może pokiok potrzebny — tanio!”. Ze stoją — zepsute co prawda, proponowali, ale po raz pierwszy usłyszałem tutaj słowo „tanio!”. Sam prof. Doroszewski poświadczy, że dotychczas nie figurowało w zakopiańskim słownictwie. Od kiedy to tak frontem do ludowych mas?

Okazuje się, że od niedawna. Konkretnie od otwarcia olbrzymiego gmazszyska zwanego „Domem Turysty”. Zapewne niejedna gazdżina rzuca uroki na PTTK-owską konkurencję, dysponującą ponad 600 miejscami noclegowymi. I nie wierzcie mi, plotce — tanimi miejscami, bo sam tam mieszkałem. „Dom Turysty” składa się przede wszystkim z korytarzy i klatek schodowych, po których wiozą się gromady zagubionych ludzi. Gdzieś w jego czeluściach mieszka ekipa filmowa „Biały niedźwiedź”. Wycieczka studentów z UAM, wycieczka młodzieży z NRD... Gdzie? W każdym razie turystom z dziećmi nie radzę tu mieszkać —

Tygodnik ilustrowany „Kraj”

W niedzielę 15 lutego br. ukaże się pierwszy numer nowego tygodnika ilustrowanego „Kraj”. Tygodnik zamieszczać będzie artykuły, wypowiedzi, informacje dotyczące aktualnych problemów naszego życia, utwory literackie oraz reprodukcje i opracowania na temat sztuki. Na łamach „Kraju” wypowiadają się będa publicyści, socjologowie, ekonomiści i naukowcy z innych dziedzin. Pismo, bogato ilustrowane, prowadzić też będzie rubryki rozrywek umysłowych oraz humoru i satyry. (PAP)

Kabaret dla najmłodszych

Grupa artystów krakowskich założyła dla najmłodszych widzów specjalny teatrzyk-kabaret. Przedstawienia odbywały się dwa razy w tygodniu. Program ich jest urozmaicony; składa się z różnorodnych skeczów, dowcipnych historyjek, a nawet koncertu na... strzeblach w wykonaniu specjalnej aktorskiej orkiestry. (PAP)

Wachlarz zdań i jedna zapowiedź o „Ziemniakach z zapaszkami”

Czytelnikom naszym znany jest artykuł (Głos nr 16 z dnia 20 I. 1959 r.), na temat ziemniaków jadalnych. Chodziło o to, aby na naszych stołach znalazły się one w odmianach jednolitych i bez chemicznych zapaszków. Publiczne postawienie tej sprawy wywołało różnorodne echa. Były telefony do autora i listy do redakcji, z których kilka wyjątków przytaczamy:

Mgr Gustaw Cholewa ze Swarzędza pisze:

„Po przeczytaniu artykułu dośzedłem do wniosku, że ziemniaki musiałyby być znacznie droższe, gdyby się rolnicy do tych porad dostosowali. Bo przecież zbieranie stonki na większej powierzchni jest niewykonalne z powodu braku rąk do pracy.

Zapach ziemniaków rzeczywiście pochodzi od chemikaliów, którymi się zwalcza stonkę. Ale nie wszystkie przenikają do bulw. Azotok np. nie powoduje przykrego zapachu ziemniaków, jest jednak coraz mniej skuteczny, bo stonka uodparnia się na ten preparat. Winę ponoszą ci, którzy zalecają zwalczanie stonki takimi preparatami, jak np. HCH. Za granicą też zwalcza się stonkę chemicznie, ale preparatami, które nie powodują zapachów w ziemniakach i nie zabijają pożytecznych owadów oraz kuropatw, żabątów, przepiórek, żywiących się m.in. larwami stonki. A więc nie myśliw ponoszą winę za wyniszczanie tych ptaków, lecz przede wszystkim preparaty chemiczne, zwłaszcza arsenowe.

Jedyna rada w tym wypadku — kończy swój list — mgr Cholewa — to zarzucenie starych metod i zaopatrzenie rolników w nowoczesne chemikalia do zwalczania stonki, do czego też kompetentne czynniki zmierzają.”

Zabrała w tej sprawie głos również Czytelniczka naszego pisma, inżynier — ogrodnik D. Waszkiewicz z Puszczykowa:

„W 1958 roku stonki mieliśmy tak dużo, że nie było plantacji bez tego szkodnika. Większość ludzi nie chciała stosować żadnego środka chemicznego, właśnie ze względu na ten zapaszek ziemniaków. Zbieranie ręczne owadów nie daje zadowalających wyników — gdyż zawsze część szkodników pozostaje nie zauważona.

A teraz sprawa preparatów chemicznych. Okazuje się, że przede wszystkim preparat HCH powoduje zmiany smaku ziemniaków, natomiast Azotok w proszku jest tak samo skuteczny — wypróbowałam go sama — nie daje żadnego zapachu. Ostatnio w „Przeglądzie Ogrodniczym” nr 12/58, był wyczerpujący artykuł pt. „HCH i Lindau”, który radzę przeczytać. Artykuł taki w Waszym piśmie byłby bardzo potrzebny, żeby szerszy ogół ludności wreszcie zrozumiał, że jedynie szeroko stosowana walka chemiczna — może ograniczyć spontaniczny rozwój stonki. Bażant i kuropatwy, i stonka zjadają te owady, ale nie żywią się nimi wyłącznie, a tylko „dojadają” trochę. Nawet duża ilość tych ptaków nie jest w stanie ochronić nas przed stonką. — Ale ludzie muszą wiedzieć, jakie środki chemiczne stosować, żeby jednocześnie nie niszczyć wartości konsumpcyjnej ziemniaków.”

Czytelnik z Falkowa, pow. Gniezno ob. Józef Przewoźny tak zareagował na nasz artykuł:

„Nie stwarzajmy dodatkowego ciężaru producentom ziemniaków, bo nie mogą sobie dać rady z posypywaniem Azotoksem, a jak tu mówić o ręcznym zbieraniu stonki z plantacji. Bądźmy rozsądni. Na gospodarstwach jest przeważnie po dwoje ludzi. Reszta poszła do miasta lub dojeżdża do pracy w fabrykach. Kto ma taką dodatkową robotę wykonać?”

W dalszym ciągu listu ob. Józef Przewoźny proponuje, aby ludzie z miast, którzy kontraktują ziemniaki jadalne w poszczególnych gospodarstwach, sami przyjechali raz w tygodniu do pomocy przy ręcznym zbieraniu stonki. Jego zdaniem kolej i PKS mogłyby nawet udzielać zniżek przejazdowych dla takiego celu. Autor kończy następującym zdaniem:

„Mamy czas, by pójść nad Rusaikę czy inne jeziora, możemy użyć świeżego powietrza i słońca na plantacjach, a to wyjdzie wszystkim na zdrowie, bo będzie jedli ziemniaki bez żadnego zapachu.”

✱

Mgr Cholewa pisze, że za granicą stosuje się środki chemiczne nie powodujące zapachów i nie zatruwające pożytecznych ptaków. Nie wiem czy tak istotnie jest, bo czytałem w hamburskim piśmie „Welt am Sonntag” alarmujący artykuł o nowym preparacie chemicznym E-605, który jest bezsprzecznie pożyteczny w zwalczaniu szkodników roślin, ale bardzo niebezpieczny dla zdrowia i życia dzierzyny. Autor artykułu, łowczy wojewódzki, Gerhard Stössel, wyraża z tego wniosek, że należy tak pokierować ochroną roślin, aby przyroda sama regulowała współżycie świata zwierzęcego z roślinnym przez walkę biologiczną poszczególnych gatunków.

A więc będą jednolite i smaczne

Naszym dyskusyjnym artykułem na temat jakości ziemniaków jadalnych zainteresowała się również Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Warszawie. W liście nadesłanym przez Zarząd Skupu Produkcji Roślinnej tej instytucji czytamy m. in.:

Dobrze się stało, że w okresie wielkich przemian, wynalazków i różnych zainteresowań ukazała się prozaiczna notatka dotycząca jakości ziemniaków jadalnych. Prozaiczna tylko pozornie, bo w istocie rzeczy dotyczy wszystkich — i tych co interesują się pojazdami międzyplanetarnymi i tych którzy po ciężkiej pracy chcą mieć na obiad smaczne ziemniaki. Dlatego dostarczenie ich konsumentom jest sprawą bardzo ważną. Doceniając wagę tego zagadnienia, CRS zapoczątkowała na rok 1959 kontraktację ziemniaków jadalnych w ilości

50 tys. hektarów. Lwia część zbiorów z tego arealu musi iść w pierwszym roku — według przewidywań — na reprodukcję. Ale na 1960 rok CRS pragnie zakontaktować 90 tys. hektarów, co pozwoli w przybliżeniu na zaspokojenie potrzeb ludności miast w jednolite odmianowo ziemniaki jadalne.

A więc obok innych — nasz artykuł wywołał i takie pozytywne echo. Oby tylko plany w tym zakresie udało się zrealizować w całej rozciągłości. Tego życzymy Centrali Rolniczej Spółdzielni oraz... szerszokim rzeszom konsumentów. (kj)

Na część Zjazdu Przyspieszenie omłotów i prac rozliczeniowych

Ambicją spółdzielców wielkopolskich jest przyspieszenie w tym roku omłotów i dorocznych prac rozliczeniowych. Chodzi bowiem o to, by na marcowym Zjeździe Partii zademonstrować dorobek ubiegłoroczny zespołowej gospodarki, która w Wielkopolsce ma znacznie wyższe w porównaniu z ubiegłymi latami osiągnięcia.

Do 7 bm. dokonano rozliczeń 166 spółdzielni produkcyjnych (w 160 odbyły się już zebrania obrachunkowe). W pow. czarnkowskim, m. in. ze względu na małą ilość gospodarstw zespołowych, akcję bilansową zakończono.

Najbardziej zaawansowany w pracach rozliczeniowych jest powiat kościański, słynący z dużej ilości wzorowo prowadzonych spółdzielni produkcyjnych. 72 proc. z nich obchodziło doroczne święto obrachunkowe. Wiele spółdzielni osiągnęło w ub. roku rekordowe plony. Pierwszą lokatę w zbiorach zbóż zajęły GORZYCE, gdzie plony 4 zbóż podstawowych wyniosły 25,28 q z ha, ziemniaków — 163,33 q (mimo mokrego roku) i buraków cukrowych — 284 q z ha. Za nasioną traw, zebrane z 3 ha, spółdzielcy z Gorzyc otrzymali 220 tys. zł, za same buraki cukrowe — 498 tys. zł. Ogólny dochód tej średniej pod względem arealu (319 ha gruntów ornych), spółdzielni wyniósł za ubiegły rok ponad 2 mln. zł, czyli 6.233 zł na 1 ha, a 56.043 zł na rodzinę. Prawie 300 tys. zł wyznaczono na rezerwy, ponad 200 tys. zł na inwestycje, a 3 proc. do chodu na cele społeczne, m. in. na zaopatrzenie emerytalne spółdzielców. Dniówka obrachunkowa wyniosła tam 53,— zł plus 4,5 kg zboża i 6 kg ziemniaków.

Nadal do przodujących w powiecie spółdzielni należy UJAZD — gdzie dniówka obrachunkowa sięga w tym roku: 40,— zł, 5 kg zboża i 5 kg ziemniaków. Plony 4 zbóż wyniosły 20,8 q z ha, ziemniaków — 135 q, buraków cukrowych — 235 q z ha. Prawie 10 proc. dochodu ogólnego przeznaczono na inwestycje.

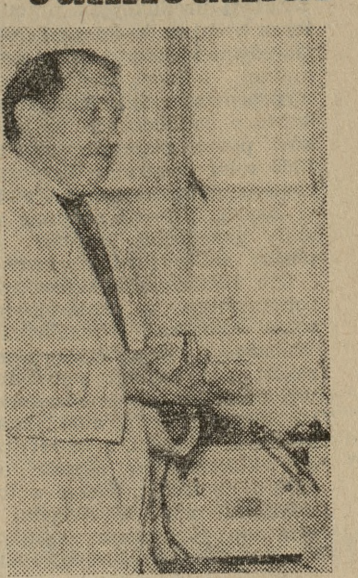
Rekord dniówki obrachunkowej został pobity w KLUCZEWIE, w tym samym powiecie — 65,— zł i 5,6 kg zboża, a we WŁAWIU — gdzie dzieleno tylko dochód w gotówce — 63,— zł.

Z tych danych wyraźnie przeblita troska o umocnienie spółdzielczej gospodarki, o stworzenie odpowiedniego zaplecza budynków, o mechanizację upraw i prac podwózkowych, co w konsekwencji doprowadzi do zwiększenia efektów produkcyjnych, a więc i konsumpcji, która obecnie kształtuje się w wielkopolskich spółdzielniach na dość wysokim poziomie. (emp)

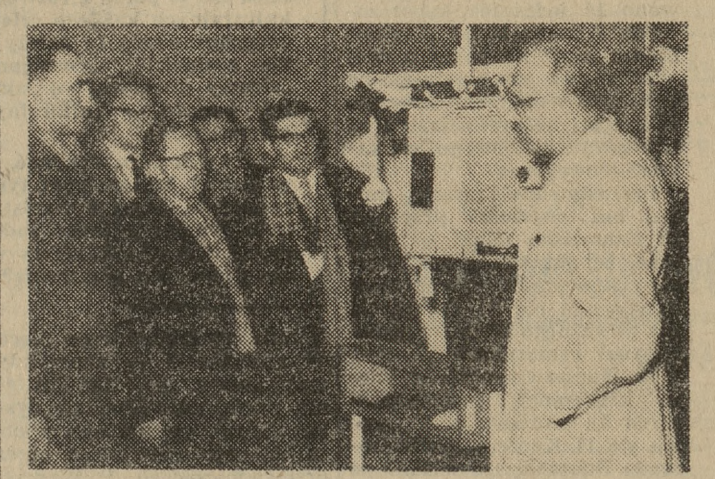
Szpital Miejski im. Józefa Strusia odmłodniał

Oficjalne otwarcie i oddanie do użytku nowo wyremontowanych oddziałów Szpitala Miejskiego im. J. Strusia odbyło się wczoraj, wprawdzie bez przecinania wstęgi, ale mimo to uroczystie. Obiekty, które dla wygody i lepszych warunków leczenia chorych odnowiono i unowocześniono, były już bowiem w użyciu pacjentów szpitala. Wszyscy poznaniacy znają doskonale stary i niezbyt efektywny budynek szpitalny przy ulicy Szkolnej. Generalny remont i wymiana urządzeń dokonane przy wydatnej pomocy finansowej SFOS-u i PGL „Koziołki” — zamieniły wnętrze tego budynku w doprawdy przyjemne i w miarę możliwości nowoczesne pomieszczenia.

„Maquillage” oddziału urologicznego kosztował około 600 tysięcy zł, taką samą sumę pochłonęło nowe urządzenie zakładu radiologicznego, z czego połowę pokryły nasze „Koziołki”; 250 tys. zł poświęcono na odnowienie centralnego laboratorium. Wyremontowano także zakład chirurgii dziecięcej oraz oddano do użytku nowy aparat elektrokardiograficzny, zakupiony z funduszy przekazanych przez Komitet Budowy Stolicy i Kraju, który przyszedł szpitalowi z pomocą finansową w łącznej sumie 800 tysięcy zł.



Dyrektor szpitala, dr St. Andrzejewski w swym przemówieniu skierował wiele ciepłych słów do wykonawców remontu, to jest MPRB nr 1, które — choć w bardzo ciężkich warunkach (laboratorium chemiczne na przykład przez cały czas trwania robót nie przerywało pracy) — wykonało swe zadania w ścisłym terminie i bez usterek.



Nowe aparaty rentgenowskie, działające na znacznie wyższym napięciu, zabezpieczają pacjenta — jak objaśnia lekarz oddziałowy, doc. B. Gładysz — przed szkodliwym działaniem promieni Roentgena.



Oddział chirurgii dziecięcej — podobnie jak i oddział urologiczny (w poczekalni nowoczesne mebelki, ściany — zupełnie nie po szpitalnemu — kolorowe!) wygląda teraz nie tylko świeżo ale i przytulnie. Zgodnie z życzeniami małych pacjentów dekoracje ścian wyjęto żywcem z ksiąg Winnetou.



Nic dziwnego, że dzieci czują się teraz w szpitalu znacznie lepiej i częściej się uśmiechają. Nawet ci najmniejsi, jak Jacuś, który zawarł znajomości z fortepianem przyplacił złamanie rączki i rozstaniem z mamą. (w.ch.) Fot. K. Przychodźki

Równania i porównania

„...na czoło zagadnień związanych z podniesieniem poziomu życia ludności należy wysunąć problem polepszenia warunków mieszkaniowych. W tej dziedzinie powinna nastąpić istotna poprawa...”

MIESZKANIA:	
10 LAT	5 LAT
w mieście: 1951—60 = 1,9 mln. izb, 1961—65, = 2 mln. izb;	
na wsi: 1951—60 = 1,2 mln. izb, 1961—65, = 1,2 mln. izb;	
czyli	
2 razy szybciej i 2 razy więcej.	
Luzniej będzie w naszych mieszkaniach; zagęszczenie z 1,75 osoby na 1 izbę (w 1960 r.), zmniejszy się do 1,54 osoby (w 1965 r.)	

Witold ZEGALSKI

Załogi rozszerzają plan

Załogi produkcyjne pracują teraz w całym kraju właściwie „na dwie zmiany”. Obok normalnej roboty produkcyjnej wypracowuje się w fabrykach kontury ostatecznych wskaźników planu gospodarczego do 1965 roku włącznie. Wytyczne rozwoju gospodarczego Polski w latach 1959—65 poddane zostały generalnej obróbce ze strony załóg produkcyjnych.

Oto konferencja samorządu robotniczego w przedsiębiorstwie „Żegluga Szczecińska”. Wskaźniki opracowane przez resort dla żeglugi przyładowej (kabotaż), dla rejonu szczyńskiego przewidywały zahamowanie wzrostu, a nawet spadek kabotażu w okresie od 1958 r. do 1965 r. (licząc w tonokilometrach). W związku z tym nie planowano rozbudowy floty kaboatażowej. I oto konferencja samorządu robotniczego „Żegluga Szczecińska” przeprowadziła rezerwa nie i stwierdziła, że ponad 200 tysięcy ton ładunku przewozi się rocznie wzdłuż wybrzeża kolejami, zamiast używać taniego transportu kabotażowego. Załoga udowodniła, że wszystko przemawia za rozwojem a nie ograniczaniem kabotażu. W związku z tym konferencja samorządu robotniczego podjęła wniosek, by zbudowano 15 jednostek kabotażowych, i by nastawić „Żeglugę Szczecińską” na pełny rozwój transportu przybrzeżnego w latach 1959—65, jako znacznie tańszego i korzystniejszego od transportu kolejowego lub samochodowego.

Przedstawiciel resortu musiał bez zastrzeżeń przyznać, że stanowisko załogi jest słuszne, że aktywność konferencji samorządu robotniczego przyczyniła się do skorygowania poważnego błędu w resortowych wskaźnikach.

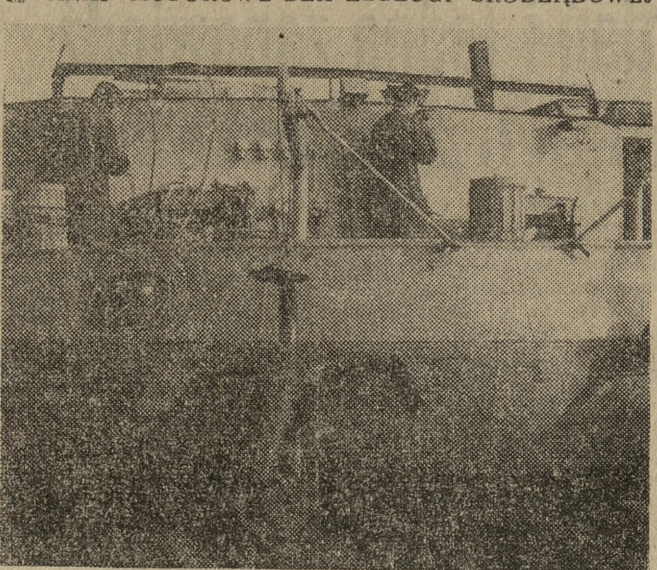
W Warszawie spośród wielu konferencji przedjazdowych na pierwszy plan wysuwa się II Konferencja Samorządu Robotniczego w FSO po stulającą w swoim programie podwyższenie planu produkcyjnego już na rok bieżący o 1500 samochodów marki „Warszawa” i „Syrena”. Również wskaźniki produkcji na lata następne zostały wydatnie rozszerzone w stosunku do wskaźników przyjętych w wytycznych.

Załoga jednego z najstarszych zakładów przemysłu bałtyckiego im. Dzierżyńskiego sprecyzowała na konferencji samorządu robotniczego szereg własnych projektów rozszerzających planowane za dania produkcyjne, zwłaszcza w zakresie modernizacji prze-

starzałego parku maszynowego oraz usprawnienia organizacji pracy, szczególnie zaś transportu wewnątrzzakładowego. Wnieśli dodatkowy projekt usprawnienia produkcji, przewidując zastosowanie silników elektrycznych do robót wykonywanych obecnie w szerokim zakresie sposobem ręcznym. Załoga podjęła się dokonać wymiany przestarzałych maszyn przy utrzymaniu pełnego ruchu fabryki.

Z tych paru przytoczonych tu przykładów widać, jak urzędy i przedsiębiorstwa opanowały proces wywania naszej ekonomiki przez załogi produkcyjne. Oczywiście nie wszędzie i nie wszyscy członkowie załóg jednako aktywnie się w toku dyskusji przedjazdowej. Ale nie ulega wątpliwości, że większość załóg bierze mocno we własne ręce sprawy zakładów produkcyjnych.

W. G.



Wrocławska Stocznia Reczna produkuje tabor rzeczny dla żeglugi śródlądowej. Obecnie jest w budowie seria barek motorowych 500 tonowych, przeznaczonych do przewozów drobnicowych. Barki te będą wyposażone w silniki o mocy 300 KM, sprowadzone z NRD. Niedawno stocznia otrzymała zamówienie na budowę 500-tonowego tankowca dla Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

Na zdjęciu: prace wykończeniowe na jednej z budowanych barek motorowych. CAF. — fot. Okoński

Żeby „apetyt wzrastał...”

Jest rzeczą jasną i oczywistą, że postęp techniczny i ekonomiczny, który obserwujemy w naszym życiu, musi iść w parze z rozwojem i wzrostem zainteresowań kulturalnych każdego człowieka. Aby tak właśnie było, zainteresowania te należy przede wszystkim powszechnie rozbudzić, a następnie dostarczać społeczeństwu „strawy duchowej” o jak największej ilości — że się tak wyrażę — kulturalnych kalorii, czyli najbardziej wartościowej.

Lecz jak tego dokonać, jak „mieszać” w naszym pożywku kulturalnym tygry, żeby konsumującym jego zawartość „apetyt wzrastał przy jedzeniu”? Żeby nie było pomiędzy nami ludźmi kulturalnie „niedokarmionych”, lub takich, którzy w tej dziedzinie żadnego jeszcze głodu nie odczuwają?

Takie, gastronomiczne nieco rozważania — zaprzętały moją uwagę, gdy kilka dni temu przysłuchiwałam się dyskusyjnym uczestnikom spotkania, zorganizowanego przez przewodniczącego i Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. W spotkaniu wzięli udział kierownicy wszystkich niemal placówek kulturalnych naszego miasta.

Stwierdzili oni bezwzględnie konieczność upowszechniania kultury od podstaw, to znaczy od dzieci szkolnych począwszy. Bo widzą, słuchacze, czytelnika, odbiorcę sztuki — trzeba wychowywać, wyrabiać w nim zainteresowania kulturalne. Na przykład w odniesieniu do muzyki zaznacza się od pewnego czasu odpych słuchaczy z sal koncertowych. Dlaczego?

Dlatego, że w przeciągu ostatnich 7 lat program koncertów kształtowany był zbyt jednostronnie i nasyciło się w ten sposób istniejące w społeczeństwie zapotrzebowanie na muzykę poważną, klasyczną, a nie przystępowała się nowego słuchacza poszukującego tego właśnie rodzaju muzyki. Toteż programy muzyczne powinny być bardziej różnicowane, aby przyciągały większą ilość słuchaczy.

Trzeba również, pomimo przejawiających się tu i ówdzie oporów — wprowadzać ludzi w muzykę współczesną, tak jak zapoznaje się ich na przykład z współczesnym malarstwem, które trzeba poznać, aby móc je zrozumieć. W celu dokładnego zorientowania się w gustach i potrzebach muzycznych swoich odbiorców, ciekawą ankietę zamierza w niedalekiej przyszłości przeprowadzić dyrekcja Filharmonii. Przewiduje się więc takie na przykład pytania: jak oceniamy ubiegły sezon filharmoniczny, co chciałbym usłyszeć w przyszłym, jakich dyrygentów, solistów itd. Wydaje się, że jest to bardzo pożyteczna inicjatywa.

Jak ma wyglądać owo upowszechnianie kultury od podstaw, czyli wśród dzieci szkolnych i młodzieży? Otóż ma się je prowadzić poprzez lekcje rysunku, śpiewu i muzyki, chóry i orkiestry szkolne, poranki muzyczne i specjalne koncerty (w I kwartale bież. roku — 60 koncertów umuzykalniających w szkołach i 6 koncertów symfonicznych w auli UAM), poprzez zbiorowe uczestnictwo dzieci i młodzieży w specjalnych spektaklach teatralnych, interesowanie ich wystawami artystycznymi, organizowanie wspólnego zwiedzania muzeów, jak najszerzą propagandę czytelnictwa itd. W realizacji tych zamierzeń nader wydajnie

dopomóc mogą władze oświatowe, bo przecież akcja ta będzie stanowiła piękne i pożyteczne uzupełnienie prowadzonej przez nie pracy dydaktycznej.

W odniesieniu do teatrów, które świecą czasem pustkami, dyskutowano na spotkaniu nad tym, czy wzorem lat ubiegłych powinny sobie one organizować widowiska, czy powinny stosować jakąś specjalną reklamę swojej „produkcji”. Jak wynika jednak z wielu wypowiedzi, organizowanie widowisk za pomocą rozprowadzania biletów za pośrednictwem związków zawodowych nie było celowe, gdyż ludzie często gęsto brali bilety do kieszeni i na tym się kończyło.

Z drugiej strony — jak się wyraził jeden z dyskutantów — teatr to nie żyłetki ani margaryna i jedyną przekonującą jego reklamę stanowić mogą: sztuka i aktor. Jeżeli nie potrafimy wyrobić w jak najszerzych masach widzów nawyku i potrzeby chodzenia do teatru — nie pomoże ani organizacja widowisk „na siłę”, ani najmądrzejsza reklama. I z tym trzeba się chyba zgodzić.

Jeszcze sprawa repertuaru. Jakie sztuki należy w teatrach wysta-

wiać, aby przyciągały one widza? Otóż repertuar teatralny powinien stanowić pewnego rodzaju almanach. Musi pokazywać ludziom cenne pozycje stare, ale również współczesne. Poważne i lekkie. Tak nasze rodzime jak i autorów zagranicznych. I to wszystko bez rezygnacji z zasadniczej linii repertuarowej, nie schodząc bynajmniej na łatwiznę.

Trzeba stwierdzić, że zagadnienia muzyczno-teatralne przyemily na spotkaniu inne, aczkolwiek wcale niemniej ważne. Mało lub w ogóle nie mówiło się o działalności i repertuarze naszych kin, o programie radiowym i telewizyjnym, niewiele dowiedzieliśmy się o zamierzeniach artystów i literatów poznańskich, o tym, co tworzy się w ich pracowniach. A byłoby to przecież bardzo interesujące.

Jeżeli chodzi o zamierzenia kulturalne w sensie inwestycji, to w ciągu kilku najbliższych lat przewiduje się rozbudowę Muzeum i zaplecza dla Biblioteki, odbudowę Pałacu Górków i Zamku Przemysław, a także budowę nowego teatru, co z pewnością z zadowoleniem powitają wszyscy poznańscy.

Wydział Kultury ma więc pełne ręce roboty. Patronować życiu kulturalnemu tak dużego i zróżnicowanego ośrodka, jakim jest Poznań, tak je organizować, aby każdemu obywatelowi umożliwić korzystanie z wszelkich dóbr kulturalnych — to wcale niełatwa sprawa. Niemniej jednak są znaki „na ziemi i na niebie”, że prawdziwe upowszechnianie kultury w naszym mieście weszło na realne tory.

Halina SAWICKA

Listy i paczki — będą szły „piorunem”

WARSZAWA I KATOWICE II — CAŁKOWICIE ZMECHANIZOWANE * Z SALI NADAWCZEJ — TASMĄ DO EKSPEDYCYJ * Z EKSPEDYCYJ — ZE-SŁIZGIEM DO SAMOCHODÓW * Z WAGONÓW — PRZENOŚNIKAMI DO ROZDZIELNI * ZAMIAST WÓZKÓW — UKŁADY STEROWNICZE.

Służba pocztowa zamierza w najbliższych latach znacznie przyspieszyć wysyłkę i do reczanie przesyłek pocztowych, drogą mechanizacji pracujących placówek pocztowych. Założenia na lata 1959—1965 przewidują zmechanizowanie pracy Urzędu P.T. Warszawa — I i Dworcowego Urzędu Katowice — II.

Czy wiecie że...

...w Ameryce skonstruowano urządzenie, mające zabezpieczać mieszkanie przed złodziejami. Jest nim taśma magneto-fonowa z nagraniem szekaniem psa, która włącza się automatycznie z chwilą otwarcia drzwi wejściowych.

...w ubiegłym roku zanotowano w Polsce 20 560 wypadków drogowych, podczas których uszkodzonych zostało 12 474 pojazdów mechanicznych, 1860 osób straciło życie, a 13 446 odniosło rany.

...czy przy pomocy radaru można wykryć złoza ropy naftowej? Odpowiedzą w najbliższym czasie doświadczenia, jakie przeprowadza znana firma Shell na terenie Nigerii.

...w afrykańskim Johannesburgu istnieje przedsiębiorstwo tłumaczenia snów, które informuje nawet telefonicznie.

...na japońskich kolejach wprowadzono ostatnio osobne przedziały dla mężczyzn i kobiet, co wywołało falę protestów wśród przedstawicieli „płci brzydkiej”.

...w Wenezueli zaczęto nadawać specjalne lekcje telewizyjne dla szkół.

...w ubiegłym roku wpłynęło do sądów w Warszawie przeszło 3000 spraw rozwodowych.

...samochód poruszany przez baterię, którą można regenerować w mieszkaniu przez włączenie na kilka godzin do kontaktu elektrycznego, konstruuje się obecnie w Anglii.

Seminarium aktywu trzech organizacji

Staraniem TPP-R, LPZ i ZBoWiD odbyło się wczoraj, 13 bm. w sali imprezowej Klubu Garnizonowego przy ul. Niezłomnych wspólne seminarium dla aktywu tych trzech organizacji, zorganizowane z okazji 41 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, przypadającej 23 lutego br. Prelegent Izidor Orhón, omówił znaczenie Armii Radzieckiej dla utrzymania pokoju oraz poruszył główne zagadnienia XXI Zjazdu KPZR. Treścią następnego referatu, który wygłosił przedstawiciel Wojska Polskiego — mjr Czarczyński — było omówienie braterstwa broni Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego w czasie II wojny światowej. Seminarium plątkowe otworzyło szereg zebrań, poświęconych 41 rocznicy Armii Radzieckiej i 14 rocznicy wyzwolenia Poznania.

(th)

cy placówek pocztowych. Założenia na lata 1959—1965 przewidują zmechanizowanie pracy Urzędu P.T. Warszawa — I i Dworcowego Urzędu Katowice — II.

W adaptowanym gmachu Urzędu Warszawa — I przy ul. Świętokrzyskiej (dawny gmach centrali PKO), sala nadawcza zostanie połączona z ekspedycją przy pomocy zespołów przenośników taśmowych, zainstalowanych w ladzie sali nadawczej. Przesyłka listowa, opłacona i wrzucona przez nadawcę do mieszczącego się w ladzie otworu — będzie niezwłocznie przenoszona do ekspedycji. Kasowanie opłat nastąpi przy pomocy szybkobieżnych stemplownic elektrycznych.

Nadane przez klientów paczki, przekazywane będą do ekspedycji poprzez zespół pochylonych rolków i przenośników taśmowych; telegramy z sali nadawczej do sali dalekopisów — przy pomocy specjalnego urządzenia, składającego się z zespołu rolek i przenośników taśmowych, dostosowanych do transportu pionowego.

Z ekspedycji — za pomocą dźwigów, ześlizgów i urządzeń mechanicznych — worki i paczki będą „spływać” wprost do samochodów.

W Katowicach — II, przenośniki umieszczone zostaną między torami, służąc do przenoszenia ładunku pocztowego ze stojących po obu stronach peronu wagonów-ambulansów. Z peronu przesyłki „spłyną” do tunelu kolejowego, a stąd, systemem przenośników — do rozdzielni.

Tu dzielenie paczek będzie się odbywało automatycznie: samodzielnie działający układ sterowniczy rozprowadzi paczki do 20 punktów, umieszczonych przy spływach, wzdłuż sali rozdzielni paczek. Całkowicie wyeliminowana zostanie w ten sposób praca ręczna przy wielokrotnym ładowaniu i rozładowywaniu wózków, oszczędzi się cenny czas.

(AR)

Podłogi z płyt gipsowych

W Zakładach Przemysłu Gipsowego „Dolina Nidy” w Gackach, pow. Pińczów, opracowano technologię produkcji płyt podłogowych z gipsu. Płyty te będą wykonywane w różnych kolorach. Ich zaletą jest niska cena, znacznie niższa od tradycyjnej klepek. (PAP)

Nowości wydawnicze

Państwowe Wydawnictwa Techniczne dostarczyły ostatnio do księgarni kilka ciekawych pozycji książkowych.

Naprawa maszyn rolniczych, to podręcznik, który przyda się zapewne w każdym większym gospodarstwie rolnym, nie mówiąc już o warsztatach, mających styczność z tego rodzaju pracami. W książce omówiono dokładnie nie tylko naprawę maszyn i narzędzi, ale także projektowanie i planowanie warsztatów naprawczych, metaloznawstwo, obróbkę cieplną itp.

Także dla szerszych rzesz zainteresowanych przeznaczona jest książka pt. Ślusarstwo maszynowe. Opisano tu zasadnicze czynności, wchodzące w zakres prac ślusarskich, zagadnienia tolerancji pasowań, pomiarów, procesów technologicznych itp.

Konstruktorów, inżynierów, techników zainteresują książki pt.: Pompy zębate — zbiór głównych parametrów i ich obliczeń oraz Koła zębate (tom I, Konstrukcja). W tym ostatnim tytule omówione są zagadnienia klasyfikacji kół i przekładni zębatych, zasadniczych zależności, występujących podczas pracy itp.

Także dla projektantów i pracowników eksploatacji przeznaczona jest książka p.n. Elektryczne wyciągi pionowe. Zamieszczono w niej opis budowy, projektowania i użytkowania wyciągów towarowych i osobowo-towarowych, nie wyłączając opisu części mechanicznych urządzeń wyciągu, wyposażenia elektrycznego itp.

Ostatnimi z tej serii są dwa specjalistyczne podręczniki pt. Otrzymywanie kwasu siarkowego metodą kontaktową oraz Analiza wymiarowa zależności części.

ANTONI MARCZYŃSKI



To niby błahe pytanie tryskało złościwością, gdyż upominki od zapraszanych tu gości dostawała najczęściej Patrycja Curr, jako pani domu, a Redan, podkochując się w niej od dawna, skwapliwie korzystał z przywilejów gościa i przywoził jej ładne podarki za każdą swoją wizytą.

Niestety, żadnej z pań dziś niczym nie obdarzę. Mój odlot wczoraj wypadł nagle, tak iż nie zdążyłem kupić nawet czekoladek, — usprawiedliwiał się teraz.

A jednak, — upierał się Jakub, — pudło, jakie pan trzyma, jest opakowane tak, jak typowy prezent urodzinowy ze sklepu departamentowego.

I mówi się, że to my, kobiety, jesteśmy natrętnie ciekawe, — rzuciła Tallula, gromiąc zło wychowanego milionera karzącym wzrokiem.

Zgadł pan. Tu rzeczywiście jest prezent z takiego sklepu, nabyty już tydzień temu, — przyznał Kanadyjczyk z wymuszonym uśmiechem, ważąc w rękach sporą paczkę, — ale to prezent dla małego Dżima, a nie dla którejś z pań.

Dla Dżima? To ładny gest, kuzynie, — pochwałała go Patrycja.

Tylko ładny? To rozczulający gest! — ironizował jej mąż. — A zarazem przedziwny zbieg okoliczności, że pan kapitan raczył przywieźć jakąś zabawkę dla mego synka akurat wówczas, kiedy jego już nie ma, kiedy go porwanio!...

Porwano Dżima? Niemożliwe! Kiedy? — zahaczał basem Aubert Redan, skacząc przenikliwymi spoj-

rzaniami swych szarych jak stal oczu z jednej twarzy na drugą, lecz każda z nich wyrażała potwierdzenie huiobowej wieści o Dżimie. — Czy policja wpadła już na trop porywaczy?

Nie mogliśmy zawiadomić policji, — wyjaśniła Tallula, — gdyż kidnaperzy zabronili nam tego pod grozą natychmiastowego zamordowania dziecka!

To stała pogroźka wszelkich porywaczy i szantażystów. Czyż jednak, gdyby ktoś stąd zawiadomił policję i zażądał jej bardzo dyskretnej akcji, dowiedzieliby się o tym, ci, którzy porwali małego Dżima?

Tak. Dowiedzieliby się w mig, gdyż mają cichego współnika tutaj, pod moim dachem, — odparł Jakub Curr z beznadziejnym gniewem. — Na szczęście, pan Królik podjął się wytopienia mego domowego wroga, tego zdrajcy, tej niewdzięcznej kanalii!

Wszystkie spojrzenia skierowały się w stronę Rafała, który powstał, skłonił się i odchrząknął, aby wygłosić stosowne przemówienie stosownie do zwyczajów miejscowych, lecz któryś samochód zdołał prześcignąć samolot? Nic zatem dziwnego, że lotnik Aubert Redan wcześniej dorwał się do głosu niż Rafał Królik, automobilista i to speszony od wczoraj, od wieczornego zderzenia swej starej landary z tutejszym plotem.

Kto to jest? Emerytowany glina? Czy hotelowy platfus? — Kanadyjczyk zaczął od epitetów dawanych detektywom policyjnym i prywatnym, a równocześnie spoglądał na Rafała z taką pogardą, jakby go wziął za szpicla wynajętego do śledzenia prywatnego życia Patrycji Curr. — Lub może to świadek do wszystkiego i zawodowy dostawca ewidencji fotograficznej w procesach rozwodowych?

Ach, tego się boisz, amatorze cudzych żon! — orzekł Rafał po polsku.

(C. d. n.)

Pracownicy poszukiwani

Sekretarkę ze średnim wykształceniem, znajomością języka niemieckiego i angielskiego, pisanie na maszynie i stenografii oraz kobiety do sprzątnięcia przyjmują zaraz: Zakłady H. Cegielski w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229, p. 101 — Izba Ewidencji Osobowej. Wynagrodzenie według stawek Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego. K891

Głównego księgowego przyjmujemy od 15 bm. względnie od 1 marca. Warunki dobre. Dogodny dojazd do Poznania. Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana, Szamotuły, ul. Nowowiejskiego 24, tel. 513. K904

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiem w Poznaniu, Stary Rynek 53/54 (wejście z ul. Świętosławskiej) poszukuje natychmiast kontrolera technicznego na artykuły skórzane oraz 2 młodych czeladników szewskich w celu wykształcenia na kontrolerów technicznych. K905

Monterów samochodowych o wysokich kwalifikacjach zawodowych (znajomości silników wysokoprężnych), elektryków samochodowych, ślusarzy narzędziowego, robotników-ladowaczy do wywozu odpadów domowych, robotnika placowego, robotników do ręcznego czyszczenia ulic (również na pół etatu) i kobiety, robotników do obsługi sypiarek, piugów odśnieżnych i innych prac. Kierowców z I kat. prawa jazdy. Wynagrodzenie w zależności od charakteru pracy od 1.200—1.700 zł, przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, ul. Stalinowska 69 — tel. 20-75. K902

Ekonomistę ze średnim wykształceniem do rozliczeń w transporcie przyjmie zaraz Baza Transportu Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych w Poznaniu, ul. Gnieźnieńska 63. K909

Majstra malarskiego oraz każdą ilość malarzy, murarzy i robotników budowlanych zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana „Wilda”, Poznań, ul. Przemysłowa 33 wynagrodzenie według zasad stosowanych w spółdzielczości. Zapewniamy ciągłość pracy w okresie zimowym. K921

Kierownik gospodarstwa nasiennego z odpowiednim wykształceniem teoretycznym i długoletnią praktyką — potrzebny. Wynagrodzenie według UZP w Rolnictwie. Pisemne zgłoszenia kierować pod adresem: Stacja Selekcji Roślin Nadradowice z siedzibą w Tulcach, poczta Tulce, pow. Średa Wlkp. K926

Politechnika Poznańska przyjmie natychmiast: bibliotekarza, sprzątaczkę, gońca i ślusarza. Zgłoszenia przyjmują Sekcja Spraw Osobowych P. P., Pl. Curie-Skłodowskiej 5, pokój 65. K948

Dwóch oborowych z posyłą, dwóch robotników do prac polowych z posyłą, czterech formali z posyłą — zatrudni niezwłocznie PGR Brzeźany, pow. Góra Śląska. Szkoła 7-klasowa, autobus do Góry Śląskiej i Leszna na miejscu. K938

Praca

Przyjmie jakakolwiek pracę w domu. Znam maszyno pisanie również i pracę biurową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3-3 dia 7514g.

Przyjmie ucznia blacharskiego, Poznań, mistrz blacharski, Matejki 11. 7328g

Małżeństwo lekarze pilnie poszukują uczelowej pomocy domowej na dobrych warunkach. A. Bagiński, Poznań, ul. Szpitalna, Blok XII m. 1. Osiedle Jeżyce. 7530g

Pomocnik szewski na nowe obuwie potrzebny zaraz. Poznań, Wrocławka 17 m. 4. 7542g

Ogrodnik pomocnik do sadzenia instruktor sadownictwa przyczyna, kultury drzewa owocowe, udziela fachowych porad, wyjeżdża w teren. Poznań, tel. 40-20. 7733g

Pracownika samotnego na stałe na gospodarstwo 3 ha, warunki dobre — zatrudni Kwiakowski, Polikawieś, poczta Pobiedziska 7688g

Opiekunka do 2 małych dzieci potrzebna zaraz. Warunki dobre. Ewent. z noclegiem. Poznań, Dąbrowskiego 41 m. 10. 8327g

Fachowca branży drzewnej i betonarskiej jako kierownika przyjmujemy. Oferty wyczerpujące do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 7915g.

Kupno

Pianina kupujemy. Poznań, Czerwonej Armii 39. 6098g

Kupię magiel elektryczny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 7766g.

Dywan używany 3 x 4 m. tania kupię. Poznań, Skośna 16 m. 8a. 7963g

Dnia 11 lutego 1959 r. zmarł nasz długoletni działacz organizacyjny, śp.

Edward Szaj

Zmarły brał czynny udział w władzach naszej organizacji, stanowiąc wzór członka oddanego naszej sprawie.

Postać Jego zachowamy we wdzięcznej pamięci. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarza na Dębcu, przy ulicy Błuszczyckiej.

WOJEW. ZWIĄZEK ZRZESZEŃ PRYWATNEGO HANDLU I USŁUG W POZNANIU.

Dnia 12 lutego 1959 r. zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja, nigdy niezapomniana żona, nasza najukochańsza siostra, matka, teściowa i babcia, śp.

Stanisława Zaborowa

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 15 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrzeżeni

MAŻ, DZIECI, WNUKI I RODZINA

Poznań, ul. M. Magdaleny 14. 8311g

Dnia 12 lutego 1959 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 80, nasz ukochany ojciec i dziadek, śp.

Stanisław Wilczkiewicz

b. dyr. KKO w Jarocinie

Zmarł opatrzony Sakramentami św., w Gnieźnie, dnia 11 lutego 1959 r., przeżywszy lat 70.

Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie, 15 bm., o godzinie 16.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 8 w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.

O tym zawiadamiają

CÓRKI I RODZINA

Gniezno, Kwiatowa 5. 8172g

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE W KWILCZU

OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż:

KONI I ŻREBAKÓW.

Przetarg odbędzie się w dniu 21. II. 1959 r., w podwórzu gosp. Kwilcz, o godz. 10. Obowiązuje wpłata wadium w kasie gospodarstwa w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. 7979g

ZAKŁAD ENERGETYCZNY WYDZIELONY REJON — POZNAŃ

ZAWIADAMIA

ze z dniem 12 lutego przynosi swe biura z ulicy Grunwaldzkiej nr 1 na

ul. Marceińską 71

telefon: 650-10, 647-90, 645-68. 8165g

WĄGROWIECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU TERENOWEGO

WĄGROWIEC, ulica Gnieźnieńska nr 30

posiada na sprzedaż:

100 m³ odpadów użytkowych tarczy dęb. dług. do 25 cm

1000 m³ łuszczonej obłogi sosna, I gat., dług. 1 m

1700 m³ okleiny dęb., I gat.

120 m³ tarczy dęb., grub. 25—42 mm, kl. 3—4.

Oferty należy nadsyłać pod adresem:

Wągrowiec, ulica Gnieźnieńska nr 30.

K911

Kupię maszynę do szpundowania podłogi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 7924g.

Samochód bagażówkę najchętniej Opel kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 7975g.

Sprzedaż

Cegłę białą klasy I — poleca Hurtownia Sprzedaży Materiałów Budowlanych, M. Rzekiecki, Bydgoszcz, ul. Emilii Plater 20. K814

Pianina okazująco sprzedajemy. Poznań, Armii Czerwonej 39. 6097g

Cegłę białą wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja: sprzedaz Z. Orłowski, Poznań, Zakręt 10, dzielnica Ostrołęka, tel. 639-66. 6247g

Wózki dziecięce autka koszykowe, ceratowe, drewniane, sportki „Warszawa” nowoczesne gietę na łożyskach i dla lalek poleca „H. Swietlik” Poznań, Wrocławka 13. 6941g

Szynszye hodowlane 3 par sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 7221g.

Sprzedam wannę do łazienki żelazną, emaliowaną. Poznań, warsztat Matejki 11. 7327g

Łóżecka dziecięca metalowa, nikielowana najnowsze fasony, luksus, poleca Wytwórnia, Poznań, Grudzień 52 (Solacz). 7449g

Kociół z paleniskiem, miedziany do gotowania cukru, kraty sklepowe sprzedam. Oglądać w Poznaniu po porozumieniu się. Matejki, Warszawa, Wspólna 63a. 7532g

Sprzedam drut zel. ocynk. półtwardy Ø 0,5 mm 400 kg po 16 zł za 1 kg; Ø 0,8 mm 250 kg po 14 zł; Ø 1 mm 150 kg po 12 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 7776g.

Samochód „Fiat-1100” 6-osobowy 1950 r. w dobrym stanie sprzedam. Nowa-czyński, Sulcin ul. Kilińskiego 10, tel. 283. 4007p

Sprzedam nowy wóz na gumach, Ignacy Borowicz, Marzenin, poczta Marzenin, pow. Września, woj. Poznań. 4009p

W I rocznicę śmierci, śp.

dra med. Mariana Szenica

dnia 16 lutego 1959 r. o godz. 7.30 odprawiona zostanie msza św. w kaplicy Św. Józefa.

LEKARZE

WOJ. SZPITALA DZIECIĘCEGO IM. BOŁ. KRYSIEWICZA.

8110g

Dnia 12 lutego 1959 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa troskliwa matka, babcia, prababcia, teściowa i ciocia w 79 roku życia, śp.

z Wenelewiczów

Stanisława Dziembowska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 15 bm., o godzinie 16 z kościoła Św. Krzyża w Obornikach.

W ciężkim smutku pogrzeżona

RODZINA

Oborniki, Poznań, Buk, Skoki, Koszalin, 8301g

Dnia 27 stycznia 1959 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 80, nasz ukochany ojciec i dziadek, śp.

Stefan Jeszke

b. emer. st. radca Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego.

Pogrzeb odbył się do grobowca rodzinnego w Bielsku Białym z kościoła parafialnego w Bielsku w dniu 29 stycznia 1959 r.

O tym zawiadamiają pogrzeżeni w smutku

SYN, SYNOWA I WNUKI

Poznań, Śniadeckich 4. 8270g

Nauka

Korespondencyjne Kursy Księgowości organizuje Oddział Poznański Stowa rzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań 4, Skrytka pocztowa 1111. K410

Języki obce wykłada profesor Maria Romington, Poznań, św. Józefa 5 m. 5. 7961g

Lekarskie

Dr Edwin Wojciechowski specjalista w chorobach nerwowych wrócił i przyjmować będzie od 16 lutego codziennie od godz. 15—17 w Poznaniu, przy ulicy Mickiewicza 26. 7753g

PAŃSTW. PRZEDS. USŁUG REKLAMOWYCH „REKLAMA”

POZNAŃ, ulica Chudoby nr 24

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:

1. prac stolarskich i malarskich na kilku stoiskach oraz

2. podestu obrotowego o średnicy 3,0 m na Wiosennych Targach Krajowych 1959 r.

Termin ukończenia prac — 3 marzec br.

Zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do składania ofert.

Bliższych informacji udzieli Dział Arch. Wnętrz. w w. Przedsiębiorstwa, Poznań, ul. Chudoby 24, IV piętro, nr 21. K947

OGŁOSZENIA DROBNE

Skuter „Peugeot” prawie nowy sprzedam. Oglądać w Poznaniu po porozumieniu się. Malicki, Warszawa, Wspólna 63a. 7531g

Sprzedam tanio skóry lisie suche i garbowane. Mieczkowski, Dolsk, ul. Sremska 14. 7667g

Sprzedam męski płaszcz skórzany, jugosłowiański (duży) oraz pianino. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 7775g.

Pianino i skrzypce sprzedam. Poznań, ul. Rybaków 8 m. 42. 7818g

Sprzedam tanio ciagnik „Ursus” po kapitalnym remoncie oraz przyczepę nośność 10 ton. Zielona Góra, Tylna 31 m. 1. K957

Sprzedam szafę chłodniczą 800 litrów oraz agregat poj. 1200 kahl. Wiadomość: Wrocław, Wrocławczyka 37 m. 1. K950

Sprzedam maszynę szerokomiatną szajba, na pastan bardzo dobry. Sylwester Wiczeorek, Sekowo, poczta Podrzwie, pow. Szamotuły. 3478p

Tokarkę zegarmistrzowską sprzedam. Szubczyński, Pniewy, Międzychodzka 2. 4002p

Sprzedam motor Deutz 14 KM po remoncie. Miejska Górka, Kobylńska 17. 4003p

Sprzedam ciagnik Deutz 50 km z silnikiem zapasowym, plug, inne części oraz 2 przyczepy. Wiśniewski, Koźuchów, 1 Maja 22. 4006p

Samochód „Fiat-1100” 6-osobowy 1950 r. w dobrym stanie sprzedam. Nowa-czyński, Sulcin ul. Kilińskiego 10, tel. 283. 4007p

Sprzedam nowy wóz na gumach, Ignacy Borowicz, Marzenin, poczta Marzenin, pow. Września, woj. Poznań. 4009p

Lokale

Kupi spiesznie małżeństwo bezdzietne mieszkanie wyłączone lub część willi do 3 pokoi, z połączeniem tramwajowym, zapiłą budowę względnie czynsz za 10 lat z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 7416g.

Zamienię mieszkanie 2 pokoje i kuchnię w Wrocławiu przy Województwie — centrum na pokój z kuchnią lub 2—3 pokoje z kuchnią w Poznaniu do I ptry. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 7416g.

Zamienię mieszkanie 2 pokoje i kuchnię w Wrocławiu przy Województwie — centrum na pokój z kuchnią lub 2—3 pokoje z kuchnią w Poznaniu do I ptry. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 7416g.

Kupię spiesznie 2 lub 3 pokoje z kuchnią samodzielną, najchętniej wyłączone. Posiadam do ewent. zamiany 2 pokoje w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 7766g.

Zamienię z samotną osobą pokój 20 m² na większy (możliwość otrzymania do brej posady wzgl. utrzymania). Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 8137g.

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, łazienkę, parter, ciepłe, samodzielne Łazarz na 2 1/2—3-pokojowe, samodzielne, dzielnica obojnak. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 8175g.

W I rocznicę śmierci, śp.

dra med. Mariana Szenica

zostanie odprawiona w dniu 16 lutego br., o godz. 7.30 msza św. w kościele Św. Marcina

o czym zawiadamiają

DZIECI

8088g

W pierwszą rocznicę śmierci naszego ukochanego ojca, śp.

dra Mariana Szenica

zostanie odprawiona w dniu 16 lutym br., o godz. 7.30 msza św. w kościele Św. Marcina

o czym zawiadamiają

DZIECI

8088g

W pierwszą rocznicę śmierci, śp.

ks. prof. Bolesława Buriana

odprawione zostaną w dniu 16 lutym br. msze św. w Jarocinie w kościele Chrystusa Króla, o godz. 7 i we Wrześni w kościele Farnym o godz. 6.45 i 8.

RODZINA

8409g

Poznańskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego

Poznań, ul. Marceińska 17/19

POLECAJA

swój Punkt Usługowy nr 3

przy ul. Dzierżyńskiego 18, tel. 25-84

ZAKRES USŁUG:

ZAKŁADANIE NOWYCH INSTALACJI GROMOCHRONOWYCH, KONSERWACJA, BADANIA TECHNICZNE ORAZ WSZELKIE NAPRAWY.

ZLECENIA WYKONUJEMY W KRÓTKICH TERMINACH FACHOWO WEDŁUG OBOWIĄZUJĄCEGO CENNIKA.

906

OSTROWSKIE ZAKŁADY PIWOWARSKO-SŁOD. W OSTROWIE Wlkp., ulica Raszkowska nr 68

Telefon 207

ogłaszają

I PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:

1 samochodu ciężarowego marki G. M. C., typ CCKW, 2,5 tony, cena wywoławcza 35.000 zł

1 ciagnika marki Lanz-Buldog, 6,5 tony, cena wywoławcza 32.500 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 4 marca 1959 r., o godz. 10 w OZPS — Browar w Krotoszynie, ulica Słódowa 15.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie zakładu lub na konto O/NBP w Ostrowie Wlkp. nr 1216-6-253 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Tryb postępowania zgodnie z Zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 8. V. 57 r., (M. P. nr 56 poz. 353).

Samochód i ciagnik można oglądać w Browarze w Krotoszynie, ul. Słódowa 15, codziennie, prócz niedziel i świąt w godzinach od 10—12.

K913

WIELKOPOLSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY I HODOWCÓW ZWIERZĄT FUTERKOWYCH W POZNANIU, Stary Rynek 73/74

SKUPUJE

skóry futerkowe surowe

(lisy, norki, nutrie, króliki)

od członków i kontrahentów codziennie od godziny 8—13, w punkcie skupu przy ulicy Gólgowskiej 73 (w podwórzu). K901

Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach, oraz gospodarstwa, polecam — poszukuję również spadkow. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 4471g

Wille 4-pokojową wzgl. połowę, drugą 3-pokojową oraz 20 parcel w okolicy Dąbrowskiego — Ostrołęka sprzedaję Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 7359g

Parcelę pod budowę w Swarzędzu 1300 m² koło tartaku sprzedaję właściciel, Feliks Czapracki, Swarzędz, ul. Kórnicka 68. 7388g

Różne

Naprawiam silniki rowerowe „Gnom” oraz wzmacniam moc silnika wg instrukcji fabrycznej. Poznań, Głogowska 78, (przystanek przy Rynku Łazarzskim). 6423g

Artystycznie ceruję fachowo, szybko. Poznań, Łazarz Engla 11 m. 9. 7484g

Dom mieszkalny wraz z zabudowaniami gospodarczymi oraz parcelą budowlaną i ziemię od 2—10 ha w Mosinie pod Poznaniem sprzedaję tani właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 4008p.

Matrymonialne

60 małżeńskich ofert wysyłamy po nadesłaniu 6 zł. Biuro Matrymonialne. Toruń, Skrytka 103. 4005p

Wszystkim, którzy okazali współczucie i pomoc oraz oddali ostatnią przysługę, śp.

Helenie Gierszał

a w szczególności Przewielebnemu ks. Profesorowi Tadeuszowi Etterowi z asystą, Dyrektorowi Radzie Zakładowej i Pracownikom Rejonu Lasów Państwowych Poznań-Południe oraz Krewnym, Lokatorom domu i Znajomym

składa

serdeczne „Bóg zapłać!”

8077g

RODZINA

Przewielebnemu Duchowieństwu parafii Św. Wojciecha, Dyrekcji i Współpracownikom PPH „Komis”, Gronu Nauczycielskiemu, szczególnie P. Wych. kl. IV a Szkoły Podst. nr 66 P. Marii Papiłównie, Kółu Rodzicielskiemu, Gronu Związku B. Wielebnych Politycznych, Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym, biorącym liczny udział w pogrzebie naszego ukochanego tatusia i męża, śp.

Józefa Ilskiego

za okazane dowody pamięci, nadesłane kondolencje, liczne wieńce i kwiaty

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ!”

składają

8319g

ZONA I DZIECI

Przewielebnemu Duchowieństwu parafii Św. Wojciecha, Dyrekcji i Współpracownikom PPH „Komis”, Gronu Nauczycielskiemu, szczególnie P. Wych. kl. IV a Szkoły Podst. nr 66 P. Marii Papiłównie, Kółu Rodzicielskiemu, Gronu Związku B. Wielebnych Politycznych, Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym, biorącym liczny udział w pogrzebie naszego ukochanego tatusia i męża, śp.

Józefa Ilskiego

za okazane dowody pamięci, nadesłane kondolencje, liczne wieńce i kwiaty

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ!”

składają

8319g

ZONA I DZIECI

Uwaga brydżystów!

Doroczny, brydżowy turniej parami o puchar przechodni „NOWEGO ŚWIATA”, naszego tygodniowego dodatku, rozpoczyna się eliminacjami par niezrzeszonych w dniu 14 marca br. Eliminacje par - członków PZBS - 15, finały - 21 i 22 marca 1959 r.

Pary niezrzeszone nadsyłają zgłoszenia do redakcji „Nowego Świata” (członkowie PZBS poprzez swe sekcje) - najpóźniej dnia 9 marca br. Turniej odbędzie się w sali Domu Prasy przy ul. Grunwaldzkiej 19. Poza pucharami - liczne nagrody... (b)

Serdeczne życzenia

...przesyłamy PP. Nepomucenowi i Agnieszce z Majchrzaków Gierczykom w Dormowie (powiat Międzybórz), którzy dziś obchodzą 50-lecie pojęcia małżeńskiego!

Luty	Imieniny
14	Cyryla,
sobota	Święto:
	wsch.: g. 6.55
	zach.: g. 16.46

Teatry

W POZNANIU - JUTRO:

OPERA - godz. 19 „Konrad Wallenrod”; POLSKI - g. 15.30 „Gbur” i godz. 19 „Wesele”; NOWY - godz. 15.30 „Adwokat i róża” i g. 19 „Freuda teoria snów”; OPERETKA - g. 18.30 „Bal w Savoyu”; MARCINEK - g. 11 „Niezwycięży zwycięga” i „Gegerek”; g. 16.30 „Ballady” A. Mickiewicza; DOM DRUKARZA - g. 10 „Nowe szaty króla”;

W TERENIE - DZIŚ:

KROTOSZYN - „Mąż pogrzebiony”; GNIEZNO - „I co z takim robić”; OLESNO - „Porwanie Sabinek”;

Kina

KALISZ - Syrena; „Odrodzenie” (franc., 18 l.) - film porankowy; „Alarm w cyrku” (niem., 12 l.); Stylowe - „Na zawsze” (amer., 14 l.); Wolność - „Jaskółka” (radz., 16 lat); GNIEZNO - Lech; „Baza ludzi umarłych” (polski, 18 l.); Polonia - „Intruz” (ameryk., 14 l.); OSTROW - Roma; „Zamach” (polski, 14 l.); Słone - „Piękna tancerka” (franc., 18 l.); LESZNO - Panorama; „Na tropie” (franc., 18 l.); PILA - Iskra; „Dziwczęta z Florencji” (włoski, 18 l.).

Radio

(SOBOTA)
PROGRAM I
15.30 - z życia Zw. Radz.; 16.05 - aud. akt.; 16.15 - sobotnie popołudnie; 17 - dla dzieci - słuchow.; 17.30 - muzyka i akt.; 17.55 - wędrowniki muzyczne po kraju; 18.40 - Radiowa Spółdz. Satyryczna; 19.26 - wiadom. sport.; 19.30 - „Włócz z gongiem”; 21.05 - Odtworzenie recytacji S. Woytowicza; 21.30 - melodie tan.; 22 - aud. rozrywkowa; 22.30 - muzyka taneczna;
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 21 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

15.30 - słuch. dla dzieci; 16 - w rytmie walca; 16.25 - gra Poznańska „15-tka” Radiowa; 16.45 - aud. akt.; 17 - Radio-Reklama; 17.15 - melodie nastrojowe o zmierzchu; 17.35 - dodatek do „Radio-Expressu”; 17.50 - co przynosi jutrzejsza niedziela sportowa; 17.55 - „Wielkopolskie kominki”; 18.25 - Felieton Marceliego Jorste; 18.35 - muz. i akt.; 19 - koncert ork. PR; 19.35 - koresp. z zagranicy; 19.50 - piosenki francuskie; 20.27 - kronika sportowa i wyniki „Totalizatora Sportowego”; 20.40 - gra Wrocł. Kwintet Rytmiczny; 21 - „Matysiakiowie”; 21.30 - audycja „Szpilek”; 22.05 - z utworów fortepianowych - S. Rachmaninowa, op. 10; 22.38 - muzyka taneczna;
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30 (P-R), 20, 22 i 23.50;

(NIEDZIELA)

PROGRAM I

9.05 - „Fela 56”; 9.20 - z cyklu: „Amatorskie zespoły przydł mikrofonem”; 9.40 - dla

Wielkopolska na rzecz Domu Chłopa

Rolnicy naszego województwa interesują się żywo przebiegiem budowy warszawskiego Domu Chłopa. We wszystkich niemal gromadach działają przy kółkach rolniczych komitety zbiorowe. Niedawno odbyła się wybieczka do Warszawy, w czasie której działacze chłopscy z różnych województw zapoznali się z przebiegiem robót przy wznoszeniu Domu. Uczestniczył w niej między innymi sekretarz WZKiOR - Ignacy Wajnor, do którego zwróciliśmy się z prośbą o poinformowanie na ten temat naszych czytelników.

Dowiedzieliśmy się, że myśl o wybudowaniu w Warszawie Domu Chłopa zrodziła się jeszcze przed I wojną światową. Idee tę popierali wybitni twórcy kultury polskiej, jak: Aleksander Świętochowski, uczony Wacł. Nalkowski, powieściopisarz Gustaw Daniłowski oraz działacze ruchu ludowego Maksymilian Malinowski, Jadwiga Dziubińska, Teofil Kurczak i inni. Wypowiedzi domagające się postawienia w Warszawie Domu Chłopa, drukowało „Zaranie” i inne pisma. Nie dało to wówczas żadnego rezultatu. Podobnie rzecz

dzieci w wieku przedszkolnym; 10 - radiowy magazyn wojskowy; 10.30 - przegląd prasy młodzieżowej; 11 - muzyka dla wszystkich; 11.42 - magazyn nowości technicznych; 12.10 - koncert orkiestry mandolinistów; 12.45 - „Niezapomniane stronic”; 13.15 - kapela Feliksa Dzierżanowskiego; 13.45 - „Zielony magazyn”; 14.20 - „Opowieści wędrownicze”; 15 - z życia Zw. Radz.; 15.30 - piękne głosy; 16.05 - przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 - Teatr Młodego Słuchacza; 17.20 - wyniki „Toto-Lotka”; 17.21 - muz. tan.; 19.26 - wiadomości sport.; 19.30 - „Niedzielne spotkanie przy muzyce”; 20.10 - gitara i piosenka; 20.30 - „Matysiakiowie”; 21.05 - gra orkiestra tan. PR; 21.40 - proszę mówić - słuchamy; 22.10 - słynni dyrygenci i słynne orkiestry; 23.10 - muz. tan. Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 16, 19, 21 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

9.50 - poznański koncert życheń; 11 - „Biała fantazja” - wiersze; 11.30 - słuchamy muzyki ludowej; 12.04 - poranek symfoniczny; 13.15 - „Dlaczego zając nie ma kopyt”; 13.40 - koncert życheń; 15 - słuch. dla dzieci; 16 - aud. literacka; 16.29 - koncert chopinowski; 17.05 - koresp. z zagranicy; 17.20 - humoreski; 17.50 - odtworzenie koncertu rozrywk.; 19 - słuchow.; 20.26 - wiad. sport.; 20.30 - wyniki losowania PGL „Koziołki”; 20.35 - „Kawiarnia pod uśmiechem”; 21.10 - „Parnasik”; 21.40 - gra Poznańska „15-tka” Radiowa; 22.05 - wiadom. sport.; 22.45 - Wyniki konkursu śpiewaczego Poznańskiej Rozgłośni; 22.50 - muzyka tan.; 23.05 - muzyka ukraińska; 24 - muzyka tan.;
Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 17, 20, 22 i 23.50.

Telewizja

(SOBOTA)

16.30 - teatryk dla przedszkolaków; 17 - Szymon Kobylski rysuje reportaż pt. - „Dwa duża małe Zuzi”; 17.15 - „Przygody Kajtusia”; 18.30 - Jerzy Hoffmann o telewizji angielskiej; 19 - sprawozdanie sport. z meczu hokejowego Polska - CSR; 20 - program tygodnia; 20.10 - CWF poleca; 20.15 - dziennik telewiz.; 20.45 - film fabul. prod. polskiej - „Wolne miasto”; 22.20 - wieczór satyry Włodzimierza Zagórskiego;

(NIEDZIELA)

15.15 - M. Fogg z wizytą w Poznaniu; 15.45 - „Niezwycięży zwycięga” wypalazek prof. Orzeszka - program dla dzieci; 17 - sprawozdanie z meczu koszykówek; 18 - słuchamy „Pana Tadeusza”; 18.15 - dziennik telewizyjny; 19 - „Tele-Turniej”; 20.20 pytań; 20.10 - film fabul. prod. ang.: „Zbuntowana” (od 14 lat).

Chcesz zostać lotnikiem?

Aeroklub Ostrowski przyjmuje już zapisy kandydatów na szkolenie w roku 1959. Warunkiem przyjęcia na SZKOLENIE SAMOLOTOWE jest ukończenie 18 a nie przekroczone 23 lata, wykształcenie średnie, I grupa zdrowia, dobra opinia szkoły lub zakładu pracy, życiorys oraz podanie.

Kandydaci na PILOTÓW SZYBOWCOWYCH muszą mieć ukończone co najmniej 16 lat, ukończone 9 klas szkoły ogólnokształcącej i I grupę zdrowia.

Na SZKOLENIE SPADOCZRONOWE wymagany jest wiek 18-23 lat, wykształcenie najmniej 9 klas szkoły ogólnokształcącej, dobry stan zdrowia.

Zgłoszenia należy kierować na adres: Aeroklub Ostrowski, Ostrow Wlkp., ul. Kaliska 44. (ml)

Weteranom walk sprzed 40 laty

Zapoczątkowane w styczniu obchody 40-lecia Powstania Wielkopolskiego odbywają się w dalszym ciągu w poszczególnych miejscowościach powiatu krotoszyńskiego.

Ostatnio odbył się uroczysty obchód w Pogorzeli, gdzie nastąpiło odsłonięcie tablicy pamiątkowej na domu, z którego wyruszyli do boju powstańcy. W czasie uroczystej akademii udekorowano 5 powstańców Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. W części artystycznej wystąpiły zespoły młodzieżowe, chór oraz orkiestra mandolinistów. Uroczystości zakończyły: wspólny obiad żołnierski, spotkanie towarzyskie oraz zabawa taneczna, z której zysk przeznaczono na rozbudowę szkół.

Gromada Rozdrażew, która poniosła największe straty w walkach pod Zdunami, również uczciła rocznicę Powstania. Na akademii przybyli przew. Prez. PRN - Franciszek Kaźmierczak oraz prezes ZBoWiD ob. Karpiewski. 46 powstańców zostało odznaczonych. W Kobylinie udekorowano 30 powstańców. W dniu tym została wmurowana tablica pamiątkowa na domu przy ul. Kolejowej b. siedzibie powstańców, ul. Kolejową zaś przemianowano na ul. Powstańców Wielkopolskich. W Koźminie 71 powstańców udekorowano Krzyżem Powstańczym.

8 lutego rocznicę Powstania obchodzili również Zduny leżące na dawniejszym pograniczu, które kilka razy przechodziły z rąk do rąk w walkach przed 40 laty. Poległo wtedy 17 powstańców, a 2 zostało żywcem spalonych w gazowni. Odnaleziono tu 33 powstańców. Po akademii odbył się wspólny obiad żołnierski i spotkanie towarzyskie. Poseł Poltynowicz i prezes ZBoWiD - W. Karpiewski udali się do Milicza celem dokonania dekoracji chorego powstańca, przebywającego tam u rodziny. (fk)

swoj duży udział włożeniu pieniędzy na ten cel. Samych „cegiełek” kupili oni na sumę 500 tysięcy złotych.

Uchwała Rządu z 1956 roku ustaliła miejsce budowy - przy Placu Powstańców Warszawy, między ulicami Górskiego i Warecką. Uchwała określiła termin oddania Domu Chłopa do użytku na 1960 r. W wyniku konkursu został wybrany projekt prof. Bohdana Pniewskiego. Z końcem marca 1958 roku rozpoczęto budowę.

- Jak będzie wyglądał Dom Chłopa?

Będzie to wielki gmach, przystosowany do przyjęcia licznych wycieczek chłopskich z całego kraju. Jego kubatura wyniesie około 70 tys. m³. Samo urządzenie można podzielić na dział usługowy i kulturalno-oświatowy. Ten pierwszy obejmie około 80 proc. ogólnej kubatury. Tuż za recepcją przy wejściu głównym znajdzie się porządna prawnia z biurem pisania podań, biuro informacji. Czynne będą: fryzjerzyna, zakład fotograficzny, agencja pocztowa.

Najwięcej miejsca zajmie hotel, obliczony na około 450 osób. Będą w nim pokoje jedno- i dwuosobowe. Przewidziana jest pewna ilość pokoi turystycznych. Oprócz hotelu zwykłego (noclegowego) będzie też hotel dzienny, innowacja w Warszawie, czynny od rana do wieczora. Za niską opłatą otrzyma się jednospobową kabinę z kozetką, będzie można skorzystać z łazienki, przechowalni bagażu.

W gmachu oprócz hoteliku - przedszkola dla dzieci, pomieszczenia także ambulatorium dla udzielania porad lekarskich. Zaplanowano również małą salę konferencyjną dla 50 osób. W jednym ze skrzydeł budynku znajdzie się księgarnia uniwersalna, pawilon narzędzi rolniczych, ogrodniczych itp.

Dom Chłopa będzie posiadał urządzenia kulturalno-oświatowe, które zajmą około 20 proc. gmachu. Przede wszystkim ma być sala kinowo-estradowa na 800 miejsc z panoramicznym ekranem oraz sceną teatralną. We wzorcowej świetlicy, wyposażonej w radio i telewizor, pomieszczeniu dla 150 osób. Prowadzona w niej będzie również poradnia dla aktywnie kulturalno-oświatowego na wsi. W niej będą mogły występować mniejsze wiejskie zespoły artystyczne. W oddzielnych pomieszczeniach znajdzie się biblioteka i czytelnia.

Obecnie wybudowano żelbetonową część gmachu głównego oraz rozpoczęto montaż konstrukcji stalowej. Wykonano więc ponad połowę prac w stanie surowym. Przeprowadzono także jedną trzecią robót przy budowie hotelu dziennego. Budynek kinowo-widowiskowy znajduje się w fazie dokumentacji. Ogółem wykonano około 20 proc. budowy w stanie surowym.

Działaczom chłopskim, między innymi także z Wielkopolski, podobał się bardzo zarówno projekt lokalizacji, urzążeń, jak i planowany rozkład pomieszczeń w Domu Chłopa.

M. KEMPARA

Pocztówka z Poznania

Bardzo mi się podobał w czwartkowym „Expressie Poznańskim” rys. H. Darwicha, przedstawiający tyle co „odsłonięty” dyktowy pomnik A. Mickiewicza na placu przed Uniwersytetem. Dowcipny ten rysownik przypominał zarazem, że w zeszłorocznej zimie powstał pomnik ze śniegu, może na drugi rok będzie prawdziwy. A oficjalnie już zapowiedziano odlew Wieszczki na jesień. Zobaczymy. Osobiście jestem przeciwnik pomnika, wolalbym internat im. A. Mickiewicza dla wiejskiej młodzieży uczącej się w Poznaniu, ale już tak ojcowie miasta zdecydowali - to trudno - trzeba im pomóc w urzędywstwieńni planu.

Rozgłośnią Poznańska - na pewno wielu już z Was słuchało w radio - urzęda dorocznym zwycięzcom konkursu o tytuł najlepszego piosenkarza wielkopolskiego. Impreza w niedzielę 15 bm. w Auli Uniwersyteckiej. Gra zespół J. Miliana, śpiewa M. Fogg, który w najbliższym czasie „ucieka” na występy do Izraela. I jeszcze „coś” z kultury. W sobotę otwarcie w Odwachu

Jeśli chodzi o ruch amatorski - w pełni tu przygotowania do Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego z okazji Roku Stowackiego. Eliminacje ostateczne przed centralnymi odbędą się tu 19 i 20 kwietnia. Poznań w tym miesiącu - jak widać pod znakiem plastyki i poezji.

Ale nie tylko tym żyje nasze miasto. Do Lizbony (stołica Portugalii) odleciało samolotem dwóch poznaniaków na Międzynarodowy Kongres Hodowców Gołębi. Zabrali oni z sobą 20 najpiękniejszych naszych podniebnych pocztowców, aby się nimi pochwalić.

Na narożniku ul. Ratajczaka i Armii Czerwonej już w tym roku ma wyrosnąć 7-piętrowy gmach PSS. Będzie to czwarty „drapacz chmur” w Poznaniu. Tyle sensacji poznaniaków.

Zdrowia i powodzenia!

J. P.

Zjazd dwóch okręgów ZSS we Wrześni

Okręg Poznański wraz z Okręgiem Wrocławskim Związku Spółdzielni Spoż. „Społem” zwołał do Wrześni zjazd swoich pracowników oraz dyrekcji wszystkich PSS obu okręgów. Toteż zarolowało się we Wrześni od handlowców spółdzielczych pionu Z. S. S. Było ich 120 osób.

Według złożonego na tej naradzie sprawozdania kierownika Obrótu Towar. Okręgu Poznańskiego Z. S. S. spółdzielnie spoż. naszego województwa wykonały wszystkie zadania w 1958 r. Dało się też zauważyć lepsze zaopatrzenie. Obecnie PSS muszą otwierać sklepy przemyłowe. Zachodzi też konieczność odwiedzania Krajowych Targów Wiosennych w Poznaniu w pierwszych dniach celem poczynienia zakupów.

Kierownik Obrótu Tow. Okr. Wrocławskiego podał, że zrzesza 550 jednostek. Tamtejsze też doświadczenia wykazały, że giganty-spółdzielnie (np. Wrocław, Kłódzko) nie zdają egzaminu, dlatego powrócono do spółdzielni średniej wielkości.

Drugiego dnia obradowały komisje, po czym kontynuowano dyskusję. (kst)

Pod znakiem boksu

Jesteśmy w pełni sezonu bokserkiego. Jeszcze toczą się walki o mistrzostwo w klasach I i II ligi, a już rozpoczęli swe boje o mistrzostwo juniorzy. Niebawem wystąpią na ringach seniorzy w walce o tytuły mistrzów i prawo startu w mistrzostwach Polski.

Miejscem tegorocznych XXX walk o mistrzostwo Polski seniorów będzie Poznań, ongiś siedziba PZB i przez wiele lat silna twierdza naszego pięściarstwa. Bokserkie boje w hali MTP potrwają od 16-22 marca. Na ringu zobaczymy wszystkie najlepsze pięści. Przecież to wielki turniej, który będzie ostatnim egzaminem dla naszej czołówki przed mistrzostwami Europy w Szwajcarii.

W meczu z NRF nasi reprezentanci nie zadowolili. Czy lepiej spiszą się podczas dwóch najbliższych pojedynków z drużynami Jugosławii w Belgradzie (pierwsze zespoły) i we Wrocławiu (drugie drużyny)?

Luty i marzec obfitować więc będzie w wiele atrakcyjnych imprez bokserskich w kraju.

Dziś i jutro dojdzie do licznych spotkań o mistrz. I i II ligi. Ponadto odbędą się mistrzostwa indywidualne okręgów. W sumie na ringu stanie ok. 400 zawodników. Będzie to

wystawę prof. Br. Bartla i krakowskiej plastyczki - Danuty Leszczyńskiej - Kłuz. Druga wystawa obejmie obojętne i rysunki: prof. prof. Stanisława Szczepańskiego i Mariana Kościakowskiego - obaj artyści z Warszawy.

Na afiszach widziałem zapowiedź „Wesela” Wyspiańskiego w Teatrze Polskim. Premiera także w sobotę. Oprawę sceniczną dał prof. Piotr Potworowski, muzykę - Tad. Szuligowski, a reżyserię - nowy dyrektor - T. Byrski. W tym samym teatrze przygotowania premiery „Droga do Czarnolasu” A. Maliszewskiego.

Na narożniku ul. Ratajczaka i Armii Czerwonej już w tym roku ma wyrosnąć 7-piętrowy gmach PSS. Będzie to czwarty „drapacz chmur” w Poznaniu. Tyle sensacji poznaniaków.

Zdrowia i powodzenia!

J. P.

Jeszcze raz o orzechowskich kominach

Wczoraj podałem wyjaśnienie Orzechowskich Zakładów Przemysłu Sklejek. W piśmie tym dyrekcja OZPSKl stwierdza, że ona ma słusznosc, a nie Fr. Bala - koncesjonariusz kominarski na okręg Miłostawia. Tymczasem według pisma Prez. PRN - Wydział Przemysłu i Handlu we Wrześni sprawa przedstawia się inaczej.

Okazuje się także, że Dyrekcja OZPSKl nie poczuła się nawet do obowiązku dania odpowiedzi Prez. PRN jakby zalecenia powiatu wcale ją nie obchodziły i jej nie obowiązywały. A przecież można było sobie sprawę wyjaśnić pomiędzy Zakładami, Fr. Balą, a Prezydium PRN. Czyli, że w swoim felietonie z 30 stycznia br. miałem w pewnej mierze słusznosc. Niestety, z tej okazji smutno mi i przykro.

Hipolit OSET

Sport

To i owo

● Drużyna Mc Farlands, która reprezentować będzie barwy Kanady na tegorocznych, hokejowych mistrzostwach świata, pokonała w Szwajcarii reprezentację prowincji Smealand - 19:1 (l.).

● Do tyżwiskich mistrzostw świata w jeździe szybkiej, które rozpoczyna się dzisiaj na stadionie Bislet w Norwegii, udział swój zapowiedziało 45 zawodników z 14 państw. Najbardziej zacięta walka zapowiadają się między reprezentantami: Norwegii, ZSRR i Finlandii.

● Dziś i jutro rozegrane zostaną w całej Polsce korespondencyjne zawody w podnoszeniu ciężarów. W zawodach startują również zawodnicy tych sekcji i klubów, które nie są członkami związku. Zakaz startu mają jedynie zawodnicy, posiadający klasę mistrzowską.

● Ślawa Śląska - miasteczko, położone nad małowinicznym i największym w woj. zielonogórskim jeziorem, otrzyma w ciągu najbliższego czasu szereg urządzeń - tym samym stanie się największym ośrodkiem czasów i wypoczynku Dolnego Śląska. Rozbudowane zostanie: kąpielisko, plaża, pomosty, hale restauracyjne itp. W porcie znajdzie się 150 kajaków, kilkanaście motorówek i innych jednostek pływających.

Głos WIELKOPOLSKI

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe - RSW „Prasa”. Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Dla przysięgi i znajomości za granicą można zaprenumerować nasze pismo opłacając abonament z przysięgą za granicę: kwartalnie 52.50 zł, półrocznie 105.- zł, rocznie 210.- zł. Opłatę należy wnieść na PKO nr 1-6-100024 w Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie, ulica Wilcza 46, tel. 849-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdektualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Koloportatu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. F-9

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 659-39; informacje dla czytelników 657-18; dział łączności 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) - 629-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13-14. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego nr 3, tel. 624-58. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Dla przysięgi i znajomości za granicą można zaprenumerować nasze pismo opłacając abonament z przysięgą za granicę: kwartalnie 52.50 zł, półrocznie 105.- zł, rocznie 210.- zł. Opłatę należy wnieść na PKO nr 1-6-100024 w Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie, ulica Wilcza 46, tel. 849-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdektualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Koloportatu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. F-9